

Prenumerata „Kurjer. Warsz.”
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
kop. 40, za odosłanie do domu do-
płaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kanto-
rze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11 tej
rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na Prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem
miesięc się już opłata pocztowa za
przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz
za opakowanie i ekspedycję rs. 1
kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocz-
nie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Damazego Papieża Wyznaw.
Jutro: SS. Synesjusza i Aleksandra MM.
Środa: S. Łucji Panny Męczenniczki.
Czwartek: S. Spirydona Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 1
Zachód „ „ 3 m. 45

Drugosć dnia godzin 7 minut 44.
Ubyło „ „ 8 „ 53

Piątek: S. Ireneusza Męczennika.
Sobota: SS. Euzebiusza i Adelaidy.
Niedziela: S. Łazarza Biskupa.
Poniedziałek: S. Gracjana Biskupa.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” PLAC TEATRALNY Nr 5 d. W. L. Zabłockiej.

OD REDAKCJI

„Kurjer Warszawski” wychodzić będzie, po-
cząwszy od dnia dzisiejszego w podwójnej obje-
tości.

Czytelnicy zyskają na tem, otrzymując znacz-
nie większą ilość tekstu, a ogłoszenia, które się
dotąd w „Dalszym Ciągu Kurjera” mieściły,
będą mogły wszystkie zająć miejsce w samym
już „Kurjerze”.

Dodatki do „Kurjera” wychodzić będą w tym
samym porządku jak i dotychczas.

Format nasz dawny zachowujemy, uważamy
go bowiem za najwłaściwszy i najpraktyczniej-
szy dla pisma tego rodzaju, jak „Kurjer War-
szawski, a cały arkusz dostarczamy już rozcię-
ty dla wygody czytelników.

— Wczorajsza uroczystość Najświętszej Marji Pan-
ny Loretańskiej obchodzoną była Odpustem zupełnym
w połączeniu z Odpustem Niepokalanego Poczęcia
Najświętszej Marji Panny w kościele S. tej Anny, na
Krakowskim-Przedmieściu obok Wystawy Sztuk Pię-
knych. Summę, poprzedzoną uroczystą procesją,
której prócz mnóstwa pobożnego ludu, asystowały
liczne bractwa miejscowe z światłem, obrazami i cho-
rągami, na czele których postępowały dziewice bia-
ło przybrane, celebrował JX. Jankowski zarządzający
tymże kościołem. Kazanie w czasie Summy zastoso-
wane do historii cudownego przeniesienia domku Naj-
świętszej Marji Panny z Nazareth do Loreto, głosił
JX. Atanazy Czepulewicz. Na Nieszporach zaś opo-
wiedział słowo Boże JX. Niewiarowski, wikariusz ko-
ścioła pragskiego, po skończeniu którego odbyła się
znów tymże samym porządkiem jak przed rozpoczę-
ciem Summy uroczysta procesja w obec tłumnie, bo
aż do natłoku zgromadzonych pobożnych. Błogosła-
wienie Najświętszym Sakramentem udzielonem zo-
stało obecnym, tak po skończonej Summie jak i po
Nieszporach.

W dniu dzisiejszym w tejże Świątyni, aż do przy-
szłego piątku odbywa się codziennie, jako w oktawie u-
roczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji
Panny solenna Wotywa przed południem, a po połu-
dniu Nieszpory.

POŚRÓD DZIECI.

(naśladowane).

Jest wieczór, w drugie święto Bożego-Narodzenia.
Młody poeta Marzyński (zarazem pomocnik referenta
przy rządzie gubernialnym), ślęczy nad białym arku-
szem papieru, w skromnej kawalerskiej stancyjce i
z niecierpliwością gryzie naprzemian to pióro, to pa-
znotkę. Skazówki zegaru utkwily na siódmej, za go-
dzinę ona wejdzie do sali, w krótkiej bieluchnej su-
kience (niestety! z piętnastu zaledwie wiosen składa
się jej życie), wejdzie świeża i uśmiechnięta, — obłana
całą świętym aromatem niewinności.

— A co? panie Marzyński? zapyta — dotrzymał pan
obietnicy.

Na tę myśl zerwał się poeta z krzesła jak opętany
i obiema rękami chwycił za głowę. Zaczynał pojmo-
wać, że zakreślił zbyt obszerne założenie dla swego
poematu. Sądząc z rozwoju, jaki przybierała myśl
główna, trudno było nawet w przybliżeniu przewidzieć,
długość dąży. Dwie strofy, o ośmiu wierszach każda,
spoczywały już na papierze wykończonym i zaokrąglonym.
Złożoną w nich została należyta danina zachwytów,
roznieconych wdziękami anielskiej dziewczeczki; nie po-
minięto ani szaty śnieżno-białej, ani szyjki liljowej,
ani lic puszystych jak brzoskwinia, ani wielu innych
równie cudownych rzeczy.

Teraz poeta postawił sobie pytanie: komu wola
przeznaczeń powierzyć te skarby, — starcowi goniącemu
sił ostatkiem, czy piewcy o kruczach kędzierach?
Nakreślił już był nawet dwa wiersze początkowe:

Ach! powiedz: czyj potężny obraz

W piersi twej wznieci płomień?

Ale w tem miejscu wyobraźnia stanowczo odmawia-
ła posłuszeństwa. Dorzecznego rymu na „obraz” ani

W kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej,
gdzie w dalszym ciągu odbywa się także Odpust tygodnio-
wej uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświęt-
szej Marji Panny, Summę z wystawieniem Najświęt-
szego Sakramentu, celebrował w dniu wczorajszym
JX. Wojciech Jackowski, w czasie której Słowo Boże
głosił JX. Hubicki. Na Nieszporach Naukę duchowną
wygłaszał JX. kanonik Mościcki, administrator rze-
czoności kościoła.

W kościele S-go Ducha wprost ulicy Mostowej, od-
było się całodzienne odpustowe Nabożeństwo z wysta-
wieniem Najświętszego Sakramentu, kazania i proces-
jami tak z rana jak i po południu, tymże samym
porządkiem co w piątek, w czasie samej uroczystości
Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny.

W kościele S-go Marcina, gdzie również odbywał
się w dniu wczorajszym Odpust, celebrował Summę
JX. Prosper Niemiński, a Słowo Boże wygłaszał JX.
Gizaczyński. Świątynia ta obchodziła uroczystość
S-ej Barbary Panny i Męczenniczki.

W kościele S-go Józefa Oblubieńca Najświętszej
Marji Panny, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście obok
skweru, obchodzoną była również w dniu wczorajszym
dorożna pamiątka S-ej Barbary Panny i Męczenniczki
Odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętsze-
go Sakramentu, kazania i procesjami tak z rana jak
i po południu. Summę, otoczony asystą, celebrował
JX. Małatyński, wikariusz kościoła katedralnego.

— W dniu wczorajszym w kościele katedralnym i me-
tropolitalnym S-go Jana głosił Słowo Boże w czasie
Summy JX. kanonik Bogdan.

— A i na Roraty, które o godzinie 6-ej rano odby-
wały się uroczystości z kazania, zgromadzili się tak
tłumnie pobożni, że wszystkie miejsca Świątyni Pań-
skich aż do natłoku wypełnione były.

Adres najpoddaniejszy

Mieszkańców Miasta Warszawy.

NAJJAŚNIEJSZY PANIE!

Wypowiedziane przez WASZĄ CESARSKĄ MOŚĆ
słowa w Moskwie, znalazły odgłos w sercach naszych,
i my, Polacy, łączymy się szczerze z uczuciami przy-
wiązania do TRONU, jakich wyraz Ciebie, NAJJAŚNIEJ-
SZY PANIE, ze wszystkich stron Państwa TWEGO do-
chodzi.

sposób znaleźć, a w myśli snują się same tylko non-
sensa: wobraz, nobraz, dobraz — i licho wie co.

— Boże miłosierny! — jęczał poeta — czyż pozwo-
lisz, abym się tak przy pierwszej próbie na dudka wy-
strychnął?...

A palec czasu obojętny w obec tej wielkiej całości
posuwał upórco naprzód skazówki. Marzyński
rzucił okiem na zegar i przekonał się, że do ósmej
brakuje tylko pięciu minut.

— Za nic w świecie nie pójde! zawołał — padając
bez tchu na krzesło... Wolę samotny cierpieć tutaj
bez towarzysztwa i bez kolacji, a niżeli narażać się na
opinię ostatniego głupca.

— Nobraz — podszepnęła szydlerczo wyobraźnia.

— Tfu!... zkąd u licha biorą się w mózgowicy tak-
kie brednie?!

Naraz młodość odezwała się w jego duszy pieszczo-
nemi głosami. Przed oczyma poety jaśnieje sala od
od światła złocista. W środkowym jej punkcie stoi
choinka ozdobiona mnóstwem wstążeczek i różno-bar-
wnego wosku, — choinka, której gałęzie zwieszają się
ku ziemi, obciążone brzemieniem najrozkoszniejszych
słodczy. Ach!... otóż i sukienka biała, otóż i głów-
ka ocieniona jedwabistymi loczkami. Boże! ileż
wdzięku w konturach tej główki — ile poezji w odcie-
niach tej zaledwie rozwijającej się kibici! Jakże
pełne swobody i wesela dźwięki drgają w powietrzu,
gdy się ta dziewczeczka rozśmiejie?! Zdaje się, że sło-
neczko wyjrzało nagle z po za ciemnych chmur
i wszystko dokoła poczyną się uśmiechać... i rzeczka,
tocząca dotąd tak leniwie swe mętne fale i łączka
w pobliżu, ukrywająca swój barwny kobierzec przed
grozą zimowych dni — i sędzia trybunał Gilski, sie-
dzący przy stoliku zielonym i powtarzający po raz
dwudziesty z najwyższym niezadowoleniem: „pas“...
Dzieweczka puściła się w taniec ochoczy, a wszystkie
jej ruchy nie takie, jak u innych panien. Zobaczcie,

Jeśli by wzniosłe usiłowania WASZEJ CESARSKIEJ
MOŚCI, dążące do ochronienia ludzkości od klęsk woj-
ny, zostały daremne, gotowi będziemy do wszelkich
ofiar, jakich za stosowne uznasz zażądać od TWYCH
ludów, dla polepszenia losu naszej południowej
Braci.

Należąc do wielkiej rodziny ludów Sławiańskich,
na równi z naszymi współplemiennikami, otoczmy CIE-
BIE NAJJAŚNIEJSZY PANIE oddaniem się TOBIE zupeł-
nem, dla osiągnięcia wielkich celów jakie zamierzyłeś.

Taki szczerzy wyraz uczuć wiernych WASZEJ CESAR-
SKIEJ MOŚCI poddanych, śmiemy u stóp Tronu TWEGO
złożyć.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przyjąwszy łaskawie adres
pomieniony, Najwyżej rozkazać raczył: podziękować
mieszkańcom miasta Warszawy za wynurzone przez
nich uczucia wiernopoddane.

— Komitet rozpoznawający prośby, zanesione do
Podnóżka Tronu, w czasie pobytu Najjaśniejszego Pana
w roku 1876 w Warszawie, obwieszcza, iż uskutecznią
się wypłata, z funduszu Najmilościwiej przez Jego
Cesarzką MOŚĆ przeznaczonego, wsparcia, wydzielone-
go z zatwierdzenia Jaśnie Wielmożnego Hrabiego
Głównego Naczelnika kraju, proszącym, zamieszkałym
w Warszawie, którzy do próśb dołączyły formalne
świadczenia ubóstwa.

Proszący zatem tej kategorii, zechcą bezwzględnie
zgłaszać się do Kancelaryi Komitetu w domu Brühlów-
skim, z właściwymi dowodami legitymacyjnymi, stwier-
dzającymi tożsamość ich osób, dla odebrania rzecz-
nego wyżej wsparcia.

— Q — Obowiązująca od lipca r. b. ustawa postępowania
cywilnego, opiera się przeważnie na tak zwanym
systemacie skargowym. Powód i pozwany, wierzyciel
i dłużnik nie spotykają się przed obliczem sądu, w
chwili rozstrzygnięcia samej sprawy, jak było przedtem,
ale od pierwszego momentu, od chwili że tak powiemy
poczęcia akcji, w ciągłym są z sędzią zetknięciu. Sę-
dzia przyjmuje skargi, ocenia ich stronę formalną, au-
tentyczność pełnomocnictw, wartość przypadających
skarbowi i sądowi opłat, sprawdza wiarygodność do-
kumentów, rozporządza wręczenie skargi stronie prze-

a raczej posłuchajcie jak tańczy Wandzia Gilska, albo
Anusia Huzarska. Ziemia drży, szyby się trzęsą.
A ta sunie cichutko, tak, że brzęczenia muchy przela-
tującej usłyszysz. Drobne jej różki prawie nie dotykają
woskowanej posadzki; dziewczeczka zdaje się unosić,
rozplwać i niknąć w przestrzeni.

A przytem — i kolacji nie można odmówić pewnego
uroku. W jadalnym pokoju słyszeć się już dają szme-
ry i poruszenie sprzętów. To służba ustawia i nakry-
wa długi stół. Wprawdzie ręce nadwornego oficjali-
sty Jędrzeja, nie zawsze bywają czyste, ale z drugiej
strony, zaokrąglone kształty gospodarza domu każą
przypuszczać, że na stole znajdzie się i poledwica so-
czysta i kotlety z groszkiem i wszystko to, co przystoi
tak ważnej uroczystości, jak Narodzenie Chrystusa
Pana.

— Ha! czyste skarcie Boskie z takim nieszczę-
ściem — monologuje Marzyński, ale już o wiele chłod-
niej, bez poprzednich uniesień. Widocznem jest, że
obrazy, które przed nim rozwinęła fantazja, zupełnie
rozstroili i osłabiły jego poetyczny organizm.

Zegar tymczasem wydzwonił ósmą. Marzyński ma-
chinalnie wstał i skierował kroki ku szafie, gdzie zwykł
był wieszać zewnętrzne powłoki swego ciała.

— N obraz, n obraz — zasycał złowroźny głos
wewnętrzny i zatrzymał poetę w połowie drogi.

Kilka minut jeszcze trwała w nim walka, ale na-
reszcie młodość wzięła górę. Szybko ubrał się we
frak i raz jeszcze spojrzął na ukończone dwie strofy
w nadziei, że może one same wydobędą go z kłopotu.
Po uważnym jednak odczytaniu, ta praca wydała mu
się stokrój lichszą, aniżeli przedtem sądził. Rzucił
więc ze złością papier na ziemię i wybiegł z pokoju.

Na dworze była noc głucha i ciemna, jaką znaleźć
można tylko w odległym prowincjonalnym mieście,
gdzie Magistrat nie zdołał jeszcze łagodnymi środkami
doprowadzić przedsiębiorcę do racjonalnego poglą-

ciwnej, wyznacza termin do stawiennictwa złożenia odpowiedzi, którą znowu rozbiiera, ocenia, kwalifikuje z tą samą, co dokument początkujący skrupulatnością.

Ta dwustronność działań sędziego rozpadających się na czynności biurowe, kancelaryjne oraz na czynności czysto sędziowskie, wymaga dużo czasu, nietylko ze strony sędziego, ale i ze strony interesowanych szukających bądź to osobiście, bądź przez pełnomocników, wymiaru sprawiedliwości.

Czas to pieniądz. Tu zaś można powiedzieć czas to wszystko, bo ileż razy chybiony termin, dopuszczona mimowiednie zwłoka, niepowetowana przynosi stratę, niewynagrodzoną wyrządza krzywdę.

Dla tego też sądy nowego ustroju oznaczyły ściśle nietylko dni lecz godziny przyjmowania skarg, odbywania stawiennictw, posiedzeń audjencjonalnych, słowem wszystkich czynności z zegarkową rozłożoną dokładnością. Potrzeba jednak aby te wskazówki ściśle przestrzegane były, aby je zachowywano nietylko w formie ale i w treści.

Ten kto ocenia szkody i stracone korzyści niepunktualnością dłużnika zrażone, powinien być uosobieniem punktualności. Wymaga tego powaga i dostojność sądu, którego nigdy, nigdzie i nikomu lekceważyć nie wolno, a lekceważeniem jest opóźnienie wymiaru sprawiedliwości, bez gruntownie usprawiedliwionych przyczyn, wymaga tego interes i dobro ogółu, wymagają ogólne zasady przyzwoitości i międzynarodowej cywilizacji.

By wdrożyć w ogół cześć i poszanowanie dla instytucji, należy przedewszystkiem ażeby organa tej instytucji, dla niej ze samej cześć okazywały; a cześć ta okazuje się przynajmniej zewnętrznie przez ściśle, dokładne, punktualne wypełnienie przyjętych na się obowiązków.

— Dr. L. — Do zbyt wczesnej zimy przyłączyła się plaga choroby tyfusowej. Nie dla powiększenia obawy ale dla usunięcia jej i złagodzenia o ile to jest możliwem, postanowiliśmy napisać tych kilka słów o tej chorobie. (*)

Przedewszystkiem dziwi nas nie pomału, że dotąd nie widzimy żadnych sanitarnych i medycznych rozporządzeń ze strony właściwej, odnoszących się do zapobieżenia złemu. Czyż tylko cholera ma tę łaskę u nas, że się nią wszyscy zajmować musimy? wszak tyfus to choroba ciężka i zabójcza. Dziwi nas może takie lekceważenie tyfusu tembardziej, że przy nim środki ochronne więcej niewątpliwie skutkować mogą aniżeli przy cholery. Zaraźliwość tyfusu nie ulega zaprzeczeniu; tyle jednak można powiedzieć dla uspokojenia trwożliwych, że tyfus brzuszny, jaki obecnie panuje u nas, nie udziela się (podobnie jak i cholera) od osoby chorego.

(*) Jakkolwiek od kilku dni epidemia tyfoidalna zmniejsza się w Warszawie podajemy jednak tu uwagi skreślone przez uczonego specjalistę, dotyczące głównie środków ochronnych, które nauka i doświadczenie wskazały jako najpraktyczniejsze w wypadkach tego rodzaju. (Przyp. Red.)

du na miejskie oświetlenie. Przykry, przenikliwy wiatr dokazywał na ulicy, kręcił w powietrzu kłębam śnieżnego pyłu i gwizdał i wył, ślizgając się po murach i dachach. Na szczęście Marzyński miał za ledwie kilkadziesiąt kroków do przebycia; inaczej, musiałby biedak powrócić i zasiąść znowu nad przekletemi wierszami.

— Dobrze! — świsnął nagle wicher w same ucho poety.

— Przepadnij nieczysta siło! — zaklął nieborak i przyciskając mocniej algierkę do ciała, przedzierał się począł przez zaspy śniegowe zaściskające chodnik.

Ależ otóż błysnęło światelko po za śnieżnym tumanem. Z początku maleńkie i niepewne jak błędny ogień, stopniowo rozszerza się i wzmacnia, aż wreszcie rzęsiście oświetlone okna pana radcy, przedstawiają się oku w całej swej olśniewającej wspaniałości. Marzyński skostniał i znużony, ostatnim wysiłkiem wskakuje do sieni, — oddycha przeciągle i przyprowadza do porządku te części ubrania, które najwięcej ucierpiały w trudnej przeprawie.

— Al! pan referent! — mówi gospodarz domu, wychodząc na spotkanie — witamy, serdecznie witamy. No cóż, jakże tam panu idzie z interesem Pieprznickiego.

— Skończyłem panie radco — odpowiada przybyły, a w duszy myśli sobie:

— No! gdybyś ty wiedział, że ja zamiast odrabiać referat, całe trzy godziny przesiedziałem nad wierszami!

— Bardzo dobrze, kochany panie — rzecze radca. — Nasz zwierzchnik już dwa razy o tę sprawę zapytywał.

Rozmawiając z gospodarzem, Marzyński posyła mimochodem tęsknespojrzenie w głąb salonu i z przyjemnością spostrzega, że dwoje habrowych oczu w podobny zupełnie sposób spogląda na niego z po za choinki. Cóż dziwnego, że z takim pośpiechem ściska dłoń go-

rej zdrowemu; przynajmniej z pewnością nie tak łatwo jak to czyni tyfus wysypkowy. Za to wiedzieć należy, że wyziewy, gnicie, rozkład wydaliny chorego (ekskrementów), są najczęściej przewodnikiem zarazy, t. j. mogą u człowieka zdrowego zostającego przez dłuższy czas pod wpływem wyziewów tych, wywołać chorobę. Gnicie zwłaszcza odchodów chorego jest najobfitszym źródłem szerzenia się choroby i tym sposobem rozprzestrzenia się ona najbardziej przez wychodki, kanały, ścieki i t. p. Drugim arcyważnym warunkiem powstania tyfusu i bardzo pospolitym środkiem szerzenia się jego podczas epidemii, jest użycie za napój nieczystej wody, zawierającej w sobie części gnilne substancji organicznych, mianowicie uległych rozkładowi odchodów tyfusowych, które wsiąkając w ziemię przechodzą do studzien i t. p. Trzecią nareszcie przyczyną choroby są niepomysłne i wprost szkodliwe stosunki higieniczne i dyetetyczne, jak: przepełnienie ludnością miejsc ciasnych, brudnych, nieprzewietrzanych, użycie pokarmów niezdrowych, przeziębienie, osłabienie w ogóle, gwałtowne wzruszenia psychiczne i t. p., które nie wywołują wprawdzie bezpośrednio tyfusu, wszakże w czasie epidemii przyczyniają się do powstania choroby, ułatwiając że tak powiemy, przejście zarazy. Znajac te trzy główne drogi rozchodzenia się tyfusu, należy więc największą zwrócić uwagę w interesie własnego zdrowia i całej ludności.

Pierwszą przeto rzeczą jest unikać zarażenia, co odnosi się szczególnie do osób otaczających chorego, zostających w jednym z nim mieszkaniu i domu. Dbałość o własne zdrowie nakazuje zatem utrzymywać jak największą czystość około chorego i w całym mieszkaniu; pokoje powinny być starannie i ustawicznie przewietrzane przez częste otwieranie lufcików; utrzymywanie jak najdłuższe ognia w piecach, nie bojąc się zaziębnienia chorego, który potrzebuje umiarkowanej temperatury (12 — 14°), a przedewszystkiem potrzebuje świeżego powietrza. Chory powinien leżeć w pokoju obszernym, widnym, w którym jest palenisko pieca, gdzie przez cały dzień utrzymywany być ma ogień; bielizna i pościel chorego jak najczęściej winna być zmieniana; bielizna powinna być zaraz zamoczona w chlorku wapna. Najbardziej jednak pamiętać należy o odchodach chorego, które natychmiast zalewane być powinny obfitą ilością rozpuszczonego w wodzie koperwasu, t. j. siarczanu żelaza i wydalone z pokoju.

Nigdy bez tego nie powinny być one wylewane do wychodków, gdzie muszą koniecznie zarazić całą treść tam znajdującą się, z kądem wychodzące wyziewy zarażają atmosferę i roznoszą chorobę na odległe miejsca. Roztwór koperwasu powinien znajdować się w każdym nocnym naczyniu w domu gdzie leży chory; zamiast tego można używać także kwasu karbolowego lub chlorku wapna, wszakże mocna woń ich wywołuje często kaszel, duszność zwłaszcza u chorego, a skuteczność jednakową; kadzidła rozmaitego rodzaju nie przynoszą żadnego pożytku.

ścinnego radcy i całą siłą duszy rwie się tam, gdzie błysnął mu serdeczny promień powitania i życzliwości dziecięcej.

Czytelniku! czy znasz co przyjemniejszego nad wspomnieniem choinek spędzonych w kółkach rodzinnych? Nasamprzód jakaś pogodna, uroczysta błogość unosi się wtedy w powietrzu; radosne myśli cisną się do duszy na widok tych świeczek zapalonych, tych świeżych, rumianych twarzątek, — przy dźwiękach tego gwaru i śmiechu. A do tego jeszcze — jakież to cudowne stworzenia, te dzieci! — jak ciekawie biegają na wszystkie strony ich mądre oczęta, jakże odmienne są od własnych ojców, tamże obecnych i wyglądających z utęsknieniem chwili, kiedy będzie można zasiąść do zielonych stolików, lub pracować nad pomnożeniem dochodów akcyjnych..

— Przyniosłeś pan? — zapytuje Natalka Marzyńskiego, który stoi przed nią czerwony jak wiśnia i bezmyślnie obraca kapelusz w rękach.

— Panno Natalio!... doprawdy!... zacząłem... ale nie mogłem skończyć — tłumaczy się nieszczęśliwy poeta.

— A ja widzę, że pan się tylko chwalił, — pan wcale nie umie pisać wierszy.

I frunęła od niego jak spłoszona ptaszyna.

— Ja panno Natalio wiele już napisałem! wołał rozpaczliwie Marzyński.

Ale Natalka była już daleko i szczebiotała pośród towarzyszek.

— Ach! pokaże prędzej — mówiła Wandzia Gilska.

— Chodźmy czytać do sypialnego pokoju — zaproponowała Anusia Huzarska.

— Nie będzie wcale czytania: pan Michał się tylko przechwalał, ale wierszy pisać nie umie — objaśniała Natalka tonem, który nadaremnie usiłowała natchnąć obojętnością. Moje drogie, spodziewam się, że z tym panem nie będziemy się dziś bawili. Prawda?

W tej chwili Marzyński się zbliżył.

Drugim warunkiem jest woda, o której znaliśmy w chorobach zaraźliwych pisaliśmy kilkakrotnie w „Wieku“ i „Kurjerze“, ale niestety! na próżno. Woda warszawska, wodociągowa i bardzo często studzienna, jest może najobfitszym źródłem fatalnego stanu zdrowia mieszkańców. Czy filtry źle urządzone, niedostateczne, czy źle dozorowane? nie nasza rzecz rozstrzygać; ale to pewna, że wodociągi dostarczają nam wody nieczystej, często cuchnącej, przepełnionej oczywiście gnijącymi substancjami, które niezaprzeczalnie wpływają najszkodliwiej na zdrowie i przyczyniają się do niesłychanej w Europie śmiertelności miasta naszego. Gdyby dobrze porównać daty początku teraźniejszej epidemii z obrzydliwą wodą, jaką mieliśmy przed kilkoma tygodniami, kto wie czyby w tem nie znaleźli źródła złego. Cokolwiek bądź — pada nam wystrzeżać się jej jak najbardziej i nie walczyć nigdy teraz do niczego wody wodociągowej surowej, tylko dobrze przegotowanej (i ostudzonej napój). Gdzie jest woda studzienna znośna, tam lepiej używać jej nawet do herbaty, która może być prześmiej smaczniejsza ale przynajmniej pewniejsza. Dodajemy sody, alunu, węgla etc. do wody wodociągowej, mają ją wprawdzie oczyścić z metów, ale nie odbierze własności szkodliwych; zaradza temu jedynie gotowanie po dokładnem filtrowaniu. W największym uzasadnieniu wychowaczem, który musiano zamknąć (mimo odwołania w „Kurjerze“), początek choroby najprzód gastrycznej a później tyfusowej datuje notorycznie od czasu owej cuchnącej wody wodociągowej.

Co się tyczy trzeciego punktu t. j. warunków wogółem zasadom higieny przeciwnych, należy głównie unikać zaziębnienia, niestrawności, zbyt dużego przeładunku żołądka, nadzwyczajnego wysilenia w pracy, niewyczasu, wybrków wszelkiego rodzaju, gwałtownych wzruszeń psychicznych, szczególnie też przeziębienia, gdyż wtedy spożyte pokarmy nie mogą być strawione etc. Każde naruszenie zdrowia, t. j. niedyspozycja, zwłaszcza z towarzyszeniem bólu głowy, dreszczów, gorączki, wymaga opieki lekarskiej a przedewszystkiem ścisłej diety, w potrzebie środków przeczyszczających lub wymiotowych. Bardziej od innych stosować się do tych przestróg powinni rekonwalescenci po jakiegokolwiek chorobie, osoby słabe, te, nerwowe, drażliwe, cierpiące na niestrawność, skłonne do gorączki etc.

Obowiązkiem właścicieli domów i rządów jest czuwać troskliwie nad tem, aby wychodki, kloaki, śmietnika, rynsztoki i ścieki były starannie odwietrzane za pomocą kwasu karbolowego lub koperwasu. Wogółem ludność cała powinna czuwać nad porządkiem i przestrzegać we wszystkim i wszędzie, w domu i na ulicy, jak największej czystości, nie czekając aż ją zmuszą do tego przez nakazy i kary — wszak tu chodzi o zdrowie i życie wszystkich i każdego z osobna. Władza, pomimo najszybszej chęci, nie nie wskóra i nie zrobi, jeżeli sama ludność nie będzie dbała o siebie.

— Natalko! — rzekł błagalnie...

Dzieweczka cofnęła się parę kroków i spojrzała na niego z taką dumą, że biedny poeta uczuł się nagle głępszym od wszystkich nóg stołowych.

— A to coś nowego? — zawołała głosem podniesionym. Marzyński zbliżył i zadrżał z obawy, czy przypadkiem papa nie usłyszał tego wykrzykniku. Zamiast zdołał przysiąc do siebie, całe młode towarzystwo opieszczyło się, pozostawiając poetę w ostatecznem przegębieniu.

— Jednakże mi go żal, doprawdy? — zauważyła Anusia.

— Jeszcze czego... samochwał i kłamca! — odpalił chłodno okrutna Natalka.

Pan Michał stał w salonie, jakby zimną wodą oblanym, czuł pustkę i gorączkę wewnątrz. A do tego, niemało urągawisko, przyczepiły mu się do mózgu i brzoścza tam natrętnie jak komary, dwa niezmiernie mądre wiersze:

Nic mej duszy nie weseli

Nic nie cieszy mnie...

Przeklęty wieczór, pomyślał sobie. Najsamprzód tamten rym niedorzeczny, a teraz znowu jakieś głupstwo lezie do głowy.

Wieczór tymczasem biegł zwykłą koleją. Papa Kłasiński bez trzech wpakował sędziego Gilskiego, tak dalece wzruszył obecnych, że wszyscy naraz umilkli, jakby chcąc tą ciszą uroczystą, okazać współczucie nieszczęśliwemu ojcu rodziny. Gilski siedział czerwony jak rak i zdawał się nie pojmować, co się do niego dzieje. Nawet płatki nie zapisywał, tylko kreślił machinalnie palcem po suknie nadzwyczajną jakąś cyfrę. Małżonka jego zajrząwszy do pokoju grających, natychmiast zrobiła lewo zwrot i powołała na cały głos:

— A mój mężulko według zwyczaju — przegrywa i przegrywa... (Dokładnie nastąpi)

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOSCI Komitet Bazarowy.

Na mocy zezwolenia JW. Głównego Naczelnika Kraju w dniach 14, 15, 16 i 17 b. m. i r. tak jak w latach poprzednich, urządzony zostanie w Salach Redutowych Bazar, na dochód ubogich pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności stojących.

Blizsze szczegóły ogłaszają afisze, a Komitet podając poniżej listę JW. i WW. Pań, które w Bazarze sprzedażą podają się rządy, jak również pp. Artystów i Kupców, uważa za stosowne nadmienić, że wszystkie towary sprzedawane będą po zupełnie tych samych cenach jak w handlu, a w wielu razach, po niższych, jak np. w składzie fotograficznym p. Jana Mieczkowskiego, którego produkcje i bony na takowe, przez cztery dni trwania Bazaru, sprzedawane będą o 25% niżej od cen w zakładzie jego praktykownych. Oprócz rzeczy zbytkowych, znajdować się będą w Bazarze artykuły pierwszych i niezbędnych potrzeb jak np. bony na drzewo, węgle, nafta, mleko, tudzież towary kolonialne, herbata, książki, kalendarze i t. p.

Komitet przeto w obec wzrastającej nędzy a tem samem i zwiększonych wydatków, ma nieplonną nadzieję, że Szanowna Publiczność zaopatrując się w Bazarze w artykuły i przedmioty na nadchodzące święta Bożego Narodzenia, każdemu niezbędne, raczy tym sposobem bez uszczerbku dla siebie poprzeć jego usiłowania. — Prezydujący w Komitecie Kazimierz Dobiecki. — Sekretarz Heppen.

Lista alfabetyczna Dam, które raczyły przyjąć protektorat w sklepach urządzonych w Bazarze.

Sklep Nr. 1: JW. i W. Zofia z Chołyńskich Dijkoff z córkami Olga i Aleksandra; z Hr. Kotzebue baronowa Pilar de Pilchau; Generałowa hr. Rozwadowska; Generałowa Własow.

Sklep 2-gi: Hr. Hortensja Małachowska, ordynatowa Róża hr. Krasińska, Julia z książąt Goliceńców Górskich.

Sklep 3-ci: P. Maria z Madalińskich Czaplicka, panna Leontyna Czyżkowska, doktorowa Huppmann, panna Marja Majlert, Elżbieta Nowodworska z córką Józefą, panna Kazimiera Wichrowska.

Sklep 4-ty: Janowa Królikowska z córkami Marja i Zofja, Emiljanowa Skiwska z siostrą Aleksandrą.

Sklep 5-ty: Hr. Helena Mikorska, hr. Helena Stanisławowa Ostrowska z córką Laurą, z Zuszczewskich księżna Marja Woreniecka z córką Teofilą i panną Heleną Komierowską.

Sklep 6 i 7-my: Panny Ludwika Hauke i Zofja Hauke, Marja z Hauków Kosińska, Marja Regina z Młodzianowskich Pruszyńska.

Sklep 8-my: Emilja z Hochów Szwede z siostrą Marją i siostrami Matyldą i Anielą Hoch i panną Marją Szwede, Karolowa z Wernerów Temler z córką Karoliną Temler.

Sklep 9-ty: Prezesowa z Bławackich Kruze, z córką Zeneidą, Generałowa Sobolewska z córką Heleną i Zofją, Generałowa Taciana Starynkiewicz.

Sklep 10-ty: Emilja Bloch, Leonowa z Skarzyńskich Epstein, Paulina Jełowicka z panną Marją Chołowińską, hr. Władysława Zubińska z córką Marją.

Sklep 11-ty: Władysława z Rejchmanów Janasz, Gertruda z Jawornickich Laska z córką i siostrzenicą.

Sklep 12-ty: Marja Bersohn z córką Hortensją, Cecylja Bersohn, Jadwiga Krauschar.

Sklep 13-ty: Julia Guttmann, Wiktorja Krzywoszewska, Stefania Leo, Maurycowa Zielińska.

Sklep 14-ty: Cecylja z Chrzanowskich Werner z panną Jadwigą Koziaką.

Sklep 15-ty: Henryka z Fragnetów Chłopicka, Adella z Krasnopolskich Konitz, Konsulowa Paulina z Zabłudowskich Löwenberg, panna Helena Löwenberg, pani Julia z Karów Taflowska.

Sklep 16-ty: Marja z Trembickich Fałgcka, Helena z Orgelbrandów Gabryel, Wanda z Mrozowskich Marczewska, panna Jadwiga Mrozowska.

Sklep 17-ty: Helena z Ateńskich Koch, z panną Janiną Jentys, Anna z Hirszenfeldów Pawlik.

Sklep 18-ty: Wanda z Lutostańskich Aquilino z córką Wandą, Emilja z Aquilinów Higersberger z córką Marją.

Sklep 19-ty: Mecenasaowa Emilja Dębska z siostrą Zofją Dębską, Natalja Kempner z córką Franciszką.

Sklep 20-ty: Cecylja z Michałowskich Hlebicka Józefowicz, Marja z Hlebickich - Józefowicz Rusiecka z córką Michaliną, Henryka z Karczewskich Kłmudowa Skarzyńska.

Sklep 21-szy: Mieczysława Horbowska, panna Adella Heppen, pani Helena Steinauer, panna Anna Zawisza.

Sklep 22-gi: Teresa z Pinińskich Epstein, Józefa Minasowicz, Adela Wilgocka.

Sklep 23-ci i 24-ty: Ewa z hr. Platerów Chołyńska z córką Eliza, Marja z hr. Przedzieckich hr. Walewska, Emilja z hrabiów Zubińskich Sobańska.

Sklep 25-ty: Wanda z hr. Starzyńskich Niemirycz, Emilja z Sobolewów księżna Teniszew, panna Paulina Sobolew, księżniczka Wiara Teniszew.

Sklep 26-ty: Z baronów Rosenów Władysława Górską, Celina Kosiewicz żona doktora, Marja z hr. Zubińskich hr. Zubińska z córką.

Sklep 27-my: Natalja z Rulikowskich Dobiecka, Matylda z Zabłockich Grotowska, Józefa z Dobieckich Karska z córką Kazimirą.

28-my Bufet i Cukiernia: Panna Marja Deryng, Bronisława Klimowicz (Dowiakowska), Marja Kamińska (Slesigier), Marja Nowakowska, Walerja Niewiarowska, Zuzanna Ostrowska, panna Romana Popiel, Aleksandra Rakiewicz, panna Stanisława Sipanowska.

Lista pp. Artystów i Kupców:

1) Eli, zakład artystyczny heliominiatur i bony na takowe.

2) Sklep własny hrabianki Marji Krasińskiej.

3) Sklep Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności z przedmiotami własnymi i komissowemi, oraz bony na węgle, drzewo, naftę, mleko, kawę.

4) Luigi Consortini, wyroby florenckie z marmuru.

5) A. Chodowiecki, materiały piśmienne i galanterje.

6) i 7) Altenberg i Robiczek, oleodruki, książki i albumy, fotografie z obrazów malarzy polskich.

8) Podgórski, lampy i bony na naftę.

9) Stefan Dobrycz i Spółka, towary kolonialne, wino, herbata i delikatesy.

10) G. Sennewald, księgarnia i skład nut.

11) E. Blumenthal, wyroby rękawicznice i galanterje.

12) Union, cygara i papierosy.

13) Sklep z przedmiotami własnymi, oraz zebranymi staraniem pań: Julji Guttmann, Wiktorji Krzywoszewskiej, Stefani Leo, Maurycowej Zielińskiej.

14) S. M. Rosenbaum, perfumy i galanterje.

15) Wierzbicki i Spółka, towary galanteryjne i zabawki dziecinne.

16) J. Mieczkowski, fotografie, bony na takowe, ramki, albumy i t. d.

17) W. Gorczycki, kapelusze — i B. Pohorecki perfumy i galanterje.

18) W. Mestenhauzer, materiały piśmienne, galanterje.

19) St. Malhomme, herbata firmy J. N. Gordjunowa w Moskwie.

20) M. Reichel, bielizna, ubrania dla dzieci, krawatki i t. d.

21) Jan Koch, zabawki, galanterje, perfumy, oraz bony na węgle.

22) La Ferme, cygara i papierosy.

23) i 24) Edward Loth, kwiaty i rośliny sztuczne do ozdoby apartamentów, kapelusze.

25) Jan Drows, towary galanteryjne.

26) Schmidt, drobna galanteria krajowa, wyroby pończosznicze.

27) Sklep Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, z przedmiotami własnymi i komissowemi, oraz bony na węgle, mleko i kawę.

28) Janowski bufet i cukiernia.

Wiadomości miejscowe.

— Zamiar założenia nowych kass pożyczkowych dla rzemieślników dojrzewa. Ustawy ich posłano już do Petersburga, celem uzyskania aprobaty. Istnieć one mają: w dzielnicy Wolskiej jedna, na Solcu druga a trzecia na Pradze. Inicjatywa wyszła jak wiadomo z grona członków należących do zarządu kassy zaliczkowej przemysłowców warszawskich.

— Wobec szerzących się uporczywie pogłosek, — jakoby przewóz towarów po drodze konnej miał trwać jeszcze przez czas jakiś pomimo otwarcia drogi obwodowej, uważamy sobie za obowiązek powiadomić naszych czytelników, że podług danych z urzędowego zaczerpniętych źródła, przewóz towarów po drodze konnej ustanie stanowczo od dnia 13 b. m. i dokonywać się będzie wyłącznie po drodze obwodowej.

— Uboga nasza literatura naukowo-handlowa, wzbogaconą została obszernym dziełem o Buchalterji podwójnej i jej zastosowaniu przez Antoniego Barcińskiego wydanem. Zasłużony professor nauk handlowych, którego wykład Rachunkowości kupieckiej, dziesiątki lat całe, stanowił jedyny nieomal podręcznik dla młodzieży polskiej, z teorią czynności rachunkowo-handlowych obeznać się pragnącej, w nowym swem dziele, jakby za rękę prowadzi w nauce prowadzenia ksiąg handlowych. Druga część dzieła tego, przed niewiele dniami z druku wyszła, obejmuje między innymi szczegółowe wyjaśnienie na przykładzie zasad ogólnych w pierwszej części wyłożonych, a to w formie rozbioru ze sprawozdań zaczerpniętego wzorowo prowadzonych ksiąg handlowych w Warszawskim Towarzystwie Kredytowym miejskim. — Wraz z...

handlu i instytucji kredytowych, z rokiem każdym mnożący się zastęp młodzieży naszej zawodowi handlowemu się poświęcającej, w dziele tem znajdzie jasny podręcznik dla przygotowania się do głównej gałęzi zawodu tego. Życzliwie też witając tę nową pracę zasłużonego profesora, który lat tyle następnie jako Dyrektor Zeglugi Parowej, praktycznie wypróbował niegdyś z katedry szerzone przez się nauki — wyrażamy nadzieję, że gdy obecnie coraz więcej dzieł o rachunkowości kupieckiej w naszym języku się pojawia, coraz też więcej znajduje się krajowców z przedmiotem obeznanych, prowadzenie więc ksiąg handlowych w języku niemieckim, do tej pory często jeszcze u nas praktykowane, w najbliższej przyszłości zarzuconem powszechnie zostanie.

— W przyszłą środę w obecności Profesora Uniwersytetu dr. Polikarpa Giersztowta, protektora dr. Płaczkowskiego i nauczycieli szkoły felczerskiej, a mianowicie kierującego tą szkołą dr. Witalisa Wilczkowskiego, tudzież dr. Ferdynanda Nowakowskiego i dentysty F. Ziemiańskiego, odbył się egzamin externów ubiegających się o stopień felczerski. Złożyli egzamina na starszych felczerów pp. Bańkowski, Blikowski, Bychowski, Jakubowicz, Klepkarczyk, Moszkowicz, Plewiński i Zweig, na młodszego p. Argeband.

— W tych dniach zmarł w Petersburgu ś. p. Władysław Daniłowski b. student wydziału medycznego w tutejszym Uniwersytecie.

— Gołoledź, jaka przed kilku dniami przyczyniła guza niejednemu z mieszkańców naszego miasta, dała się uczuć niemniej silnie naszym telegrafom. Druty bowiem telegraficzne skutkiem obmarzania lodem, jak nas zapewniają, dochodziły grubości paru calowej; a nie mogąc wytrzymać na znacznych przestrzeniach tak wielkiego ciężaru, pękały w licznych miejscach, pociągając nawet za sobą słupy. Ztąd liczne przerwy w komunikacji i opóźnienia depeesz dotkliwe dla interesantów. Energiczne jednak działanie służby technicznej doprowadziło już linje ich do należytego porządku.

— W dniu wczorajszym, w sali Instytutu muzycznego, wobec całego składu nauczycieli i uczniów Konserwatorium i wielu osób zaproszonych, p. Zarębski fortepianista wykonał uwerturę z Taunhäusera w zastosowaniu fortepianowem Liszta, Nocturno (as dur) Szopena, Poloneza z Hrabiny Moniuszki, Etinde, Tausiga, Fantazję własną i kilka innych utworów, zyskując po każdym numerze huczne oklaski uznania. Fantazja p. Zarębskiego tym razem bardziej się podobała, a Nocturno Szopena zachwyciło słuchaczy. Polonez Moniuszki wyśpiewany został przez arcy dzielnego pianistę głosem strun opawanego przezeń instrumentu z rzewnością i głębokością uczucia, które ku artyście skłoniło sympatję licznej audytorjum. Godzi się tu także wspomnieć, że p. Z. grał na fortepianach Małeckiego, które godnie odpowiadały sile jego uderzenia i harmonią swą zwycięsko współzawodniczyły z fortepianowemi wyrobami zagranicy.

— Mieszkańcy ulicy Marszałkowskiej, staną się jeszcze regularniejsi! Mają bowiem nowy zegar, ustawiony przez pana Szeclera, jego własnej roboty, a regulowany podług astronomicznego zegara w betanicznym ogrodzie.

— Nakładem Gebethnera i Wolffa wyszła zajmująca rozprawa: „Zarys charakteru Germanów i Słowian“ przez A. A. Powróćmy jeszcze do niej. Autorem broszury jest podobno jeden z tutejszych pracowników na niwie dziejopisarstwa, którego prace pomieszczała dotychczas „Biblioteka Warszawska.“

— Pewien rzeźmieszek, pełen animuszu wytrwałości w swem rzemiośle, dostał się onegdaj do mieszkania adwokata W., przy ulicy Królewskiej Nr. 7, podrywał zamki w biurkach i szafkach, wyładował zdobyczą kieszenie i zabierał się już do wyjścia.

Zjawienie się wszakże niespodzianie jednego z kolegów nieobecnego gospodarza, przeszkodziło rzeźmieszkowi w dokonaniu ucieczki i zmusiło go do przeróżnych wykretnych tłumaczeń.

Począł się więc bezczelny śmiać przedstawiać jako znajomy pana W., niepojmujący jak można go o napaść interpelować, to znowu jako posłaniec z listem.

Mniej wszakże działało to na przyjaciela pana W., który lotrowi oddalić się nie pozwolił i oddał go w ręce właściwych władz.

W mieszkaniu jeszcze odkryto kierownika witrychowego artysty, obok wielu cennych przedmiotów, skradzionych podczas owej wizyty, potężne dłuto i nóż, służące prawdopodobnie do podważania drzwi zamykających się na zatrzask.

Przeto... zdwoić należy baczność, albowiem nie zawsze zamkom dowierzać należy, chociażby te rodem były z Anglii.

— Ciągnięcie obecnej 127 Loterii Klasycznej, 5 ej Klasy trwać będzie do wtorku przyszłego, to jest jeszcze przez dni 9.

— Od jutra w salach redutowych rozpoczynają cielską i tapicerską robotę dla Bazaru pod kierunkiem Zarządu...

— Właścicielowi placu oznaczonego Nr 5029 przy ulicy Piękiej dozwolila władza przepolowic takowy na dwie oddzielne posesje z NN 5029 i 5029a.

— Otrzymali pozwolenie na budowe domow nastepujacy obywatele:

Kiszer na rogu ulic Burakowej i Piaskowej pod Nr 28c na jedno pietrowy drewniany frontowy dom;

Pluto pod Nr 2311d przy ulicy Dzikiej na parterowy murowany domek;

Czyzewicz pod Nr 2315f przy ulicy Wolynskiej na 1-o pietrowa kamienice;

Juljan Wajsbium pod Nr 2374g przy ulicy Dzielnej na 2- pietrowa kamienice i 3-y pietrowa oficynę i

Korulski pod Nr 2373w przy ulicy Piękiej na parterowy drewniany domek z facjatkami.

— Z prowincjonalnych kalendarzy na rok 1877, mamy pierwszy przed soba „Kalendarz Lubelski.“ Dziwialy ten rok tej publikacji odznacza sie doborom artykułow mogacych zainteresowac nie tylko Lublinian. Proze czyta sie z zajeciem, wiersze cale zreczne a fraszki pelne sa humoru. Dzial informacyjny staranny.

— Repertuar Teatrow Warszawskich na biezacy tydzien.

Teatr Wielki: poniedzialek „Serafina“, wtorek „Stradjota“, sroda „Flick Flock“, czwartek „Stradjota“, niedziela „Bogini Walhalli.“

Teatr Rozmaitosci: poniedzialek „Bursze“, „Spiewka Fortunata“, „Malzenstwo przy latarniach“, wtorek „Dworacy Niedoli“, sroda „Starzy Kawalerowie“, czwartek „Na lasce ziccia“, sobota „Konik polny“, (pierwszy raz) „Bylo to pod Wagram“, „Consilium facultatis“, niedziela „Konik polny“, „Falszywe blaski“, „Ziec pulkownika.“

— W ostatnim numerze „Tygodnika Ilustrowanego“ mieści sie portret przeznaczonego profesora wszechnicy jagielonskiej Skobla, warszawianina, niezapomnianego obrońcy i stroza jazyka polskiego. Rysy zgasłego nacechowane sa rzadka poczciwoscia i lagodnoscia; wyziera z po za nich pogodna dusza!

— Wczoraj mimo niepomyslnej aury, do Doliny na koncert A. Sennenfelda, zebrała sie liczna publiczność. Tętnasce numerow doborowego programu, uprzyjemnily sluchaczom chwile. Szczegolniej zwrócił na siebie uwage p. Skalmier przyzwoitem wykonaniem na skrzypcach „Romanse“ komp. H. Vieuxtemps, oraz pan Mernitz odegraniem poloneza koncertowego na trabce.

— Dla pan... lekarek, otworzylo sie obecnie w calym Cesarstwie szerokie pole dzialalnosci. Wedlug rossyjskich pism moga one zajmowac miejsca po lekarzach i felezerach cywilnych, ktorzy przeszli do sluzby wojskowej na czas wojenny.

— Jeszcze nie przemknel przez scene wiedeńska „Duch Wojewody“ a juz teutonicy pior dzierzyciele, poczynaj kompozytora germanizowac. „Echo“ berlińskie uważa za stosowne zainformowac swych czytelników, iz Ludwik Grossman jest „niemieckim kompozytorem w Warszawie zamieszkalym.“ Niedawno w jednym piśmidełku nadreńskim spotkalismy sie z dowodzeniem bawarskiego pochodzenia... Moniuszki! Widać, iz w kraju „muzyki przyszlosci“ wielki brak kaplanów Erato, gdy ich z innych ziem rekrutowac musza.

— Pani Friderici-Jakowicka raz jeszcze w „Normie“ zegnana nader hucznie oklaskami i bukietami. Dzis wyjechala artystka na sezon karnawalowy do Weroni. W ostatniej chwili otrzymala pani J., wspanialy pierścien brylantowy z napisem: „Pani T. F. J. za „Halke“ publiczność warszawska.“

— Dzis drugi koncert p. Zarębskiego. — Wczorajszy poranek muzyczno-dramatyczny na rzecz Damzego zostal odlozony. — Podobno jutro „Stradjota“ po raz pierwszy.

— W sklepie kolonialnym p. St. zwraca na siebie uwage... malzenstwo chińskie. Para ta synow państwa niebieskiego, wisi... przy drzwiach, zrobiona zaś jest z jedwabiu i prosto z Pekinu na Londyn zjechała do Warszawy.

— Jutro we wtorek w Radzie Miejskiej Warszawskiej Publicznej Dobroczynnosci mieszczonej sie w gmachu tutejszego Uniwersytetu, odbędzie sie licytacja na dostawe chleba, maki, kaszy, masla i jaj dla zakladów dobroczynnych

— W tych dniach przejezdzał przez Warszawe do Petersburga poddany belgijski Ekart, z zamarem sprzedania na Cesarstwo przywileju prasowania miesa calych wolow.

— Lombard Warszawski zawiesil dawanie wikszych pozyczek pieniężnych. Zawieszenie to zapewne będzie tylko czasowe, lecz skutki jego, przy ogólnym braku kredytu, mocno uczuć dadza.

— Druk „Sroczi“ A. Fluga juz ukonczony — Pierwsze jednak egzemplarze zjawia sie dopiero na Bazarze, urzadzonym na korzysc biednych. Poemat p. Fluga ozdobiony jest czterema ilustracjami Wojciecha Gersona i portretem autora rytowanym

przez Andriollego. Ilustracje te razem z czystym drukiem i ozdobnymi okladkami stworza ze Sroczi prawdziwie wytworne wydanie.

— Istniejace w Warszawie Towarzystwo pan miłosiernych „S-go Wincentego a Paulo“ zajmuje sie wogole wspieraniem ubogich w Warszawie zamieszkalych; srodki zaś ku temu stanowią miesieczne skladki stowarzyszonych dam, dobrowolne ofiary zbierane po kościołach i dochody z koncertów urzadzanych, na powiekszenie funduszów Towarzystwa. Sprawozdanie za przeszly 1875 rok przekonywa, ze dochód Towarzystwa z remanentem uplynionych lat i procentami od kapitału Towarzystwa stanowił sumę rs. 7278 kopiejek 32 1/2; w roku zaś sprawozdawczym wydano rs. 6845 kop. 80 1/2; z poczatkiem przeto r. b. bylo w kassie rs. 432 kop. 52. W ciagu roku zeszlego Towarzystwo udzielo wsparcie biednym na rs. 1905 k. 16; oprócz tego wydal ofiar w naturze mianowicie: chleba 2018 pudów i 30 funtów, kaszy 216 korcy, soli 140 pudów, zupy 7,270 porcji — odziezy sztuk 618; chorym wydano lekarstw w 628 wypadkach; oddano do nauki rzemiosl i do zakladów dobroczynnych 74 osób. Miesieczne wsparcia udzielone byly 400 rodzinom.

— W dzisiejszym dalszym ciagnieniu 5-tej klasy 127 Loterii, glowniejsze wygrane padly, jak nastepuje: Nr 20,583 wygral rs. 1,000 u kolektora Bergsztein w Bialy; Nr-a 4,839 — 6,925 — 18,738 — 20,682 i 20,836 po rs. 500; a Nr-a 459 — 1,653 — 5,461 — 8,005 — 8,921 — 18,249 po rs. 200.

— Wojskowy agent austriacki przy ambasadzie w Petersburgu, baron Bertholsheim, powrócił na swoje stanowisko dnia 18 (30) listopada.

— Don Karlos, wedlug „Herolda“, ma przybyc do Petersburga pod przybranem imieniem hrabi Tolosy.

— Sprostowanie. — W sobotnim Nr „Kurjera Warszawskiego“ (Nr 273) w ogloszeniu od Redakcji w 1 wierszu w 2-giej szpalcie — wkradla sie pomyłka, po wyrazie „prenumeratorowie“, powinno być „roczni“.

† Jutro, t. j. we wtorek, dnia 12 b. m., jako w druga rocznice smierci s. p. Julji z Sawczyńskich Gawronskiej, żony Urzednika Warszawskiej Probieiernej Palatki, odprawione będzie Nabozenstwo zalobne w kościele Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11tej z rana, na ktore maz zmarl j. wraz z synami, Krewnych, Przyjaciol i Znajomych zaprasza. —21,018—

† W srode: dnia 13 b. m., z powodu rocznicy smierci s. p. Dyonizy z Rostkowskich Wagner, odprawiona będzie o godzinie 11 z rana, Wotywa w kaplicy Pana Jezusa przy kościele Sgo Jozefa Oblubienca N. M. P., na Krakowskim-Przedmieściu, naprzeciwko Poczty, na ktora maz i syn, najuprzejmiej zapraszaja.

† Stanislaw Bierzajewski, b. Sedzia Trybunalu Warszawskiego, przezywszy lat 41, w dniu 9 grudnia r. b. zycie zakonczyl. Pograzona w smutku zona wraz z 7ciem dzieci zaprasza Krewnych, Przyjaciol i Kolegow zmarlego, na zalobne Nabozenstwo w d. 13 b. m., w srode o godzinie 9 z rana w kościele Narodzenia Najswietszej Marji Panny, na Lesznie, a nastepnie na wyprowadzenie zwlok w tymze dniu i z tegoz kościoła o godzinie 12 w poludnie na cmentarz Powazkowski odbyc sie majace. —21040—

† S. p. Elzbieta z Brandmillerów Feist, wdowa po Obywatelu zesla z tego swiata w dniu 9 grudnia r. b. w wieku lat 89. Pozostali: synowie, synowe, wnuki i Prawnuki zapraszaja Krewnych, Przyjaciol i Znajomych na odbyc sie majace Nabozenstwo zalobne w kaplicy przy kościele Sgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godzinie 11 w dniu 12 b. m., to jest we wtorek, oraz na wyprowadzenie zwlok w tymze dniu i z tegoz kościoła o godzinie 2 1/2 po poludniu na cmentarz Powazkowski. —21038—

† Niniejszym skladam podziekowanie P. A. Tuwe, Przewodnikowi pogrzebowemu przy szpitalu Ewangelickim, za zajecie sie calym pogrzebem s. p. Jozefa Cholody, i rekomenduje go szanownej Publicznosci jako czlowieka bardzo akuratego i sumiennego niewymagajacego wielkich wynagrodzen. —Barszczewski.

† Pozostala w ciezkiem smutku wdowa wraz z dziećmi, zięciami, synem i wnukami sklada serdeczne podziekowanie Szanownemu Duchowieństwu i tym wszystkim, ktorzy raczyli odprowadzić na wieczny spoczynek drogie zwloki meza mego. — Z uszanowaniem Jozefa z Miniów Igielska z Rodziny. —20941—

Wiadomości Polityczne.

Telegramy z Konstantynopola, najwiecej obecnie budzace zajecie, donosza o stykaniu sie z bawiacymi tam dyplomatow, jednakowoż nie podaja obszerniejszych szczegolow co do tych prywatnych konferencji. Dotychczas wiemy tylko o porozumiewaniu sie dwóch najglowniejszych dygnitarzy, opatrzonych najrozleglejszym pelnomocnictwem; konferencja lorda Salisbury z jen. Ignatjewem, jakotez posuchanie pierwaze go u Sultana, ktore w czwartek mialo miejsce, sta-

nowic beda niezawodnie dwa najciekawsze momenta w tym prologu, ktory sie przed kilkoma dniami rozpoczal w Konstantynopolu.

Uklady pokojowe nie rozpoczna sie pety, dopoki pelnomocnicy mocarstw nie zgoda sie z soba co do programu konferencji, przedtem zostana wszyscy przez Sultana na prywatnem posuchaniu przyjeci.

Sytuacja rzadu stambulskiego pomimo urzedowych zapewnien musi być przeciez dosc zachwiana, jezeli prawde mowi korespondent do „W. T. B.“ donoszac, iz rozterki miedzy Wielkim Wezyrem a Midatem-pasza z powodu zamiaru ogloszenia konstytucji dotychczas nie ustaly. W obawie o zamach na nowe ustawy miano w Konstantynopolu 60 batalionow redyfow skoncentrowac i trzymac ich w pogotowiu na wypadek mozebnych zaburzen.

Utrzymuja, iz sami pelnomocnicy Francji, odradzac mieli Porcie ogloszenie konstytucji przed zebraniem sie konferencji, aby tego opinia w kraju nie wzila za dzieło nacisku na rzad sultanski i za ustepstwo koniecznoscia wywolane, w ktorym to razie caly efekt tego kroku zostalby chybiony.

Krazace pogloski w niektorzych dziennikach niemieckich o postanowieniu okupacji Bosnji przez Austrie zostaly urzedownie odwolane.

Manifestacje powaznego stronnictwa anti-tureckiego w Anglii, (patrz telegramy) nie pozostana zape- wne bez wplywu na polityke gabinetu londyńskiego; udzial duchowienstwa w piatkowym zgromadzeniu ludowem nadal mu silna ceche, ktora dla lorda Salisbury bedzie rowniez jedna z wskazówek opinii publicznej, jak jej pelnomocnikowi postepowac nalezy.

Najswiezsze wiadomości telegraficzne.

Londyn 9-go. — Wczoraj wieczor odbylo sie zgromadzenie konferencji anti-tureckiej, ktoremu przewodniczył Schaftesbury. Oswiadczył sie on przeciw dalszemu trwaniu rzadów tureckich w prowincjach chrześcijańskich; zadal przezornego postepowania; trzymajac z Rossa dopoki sie da. Gladstone wywodził, ze kraj nagania polityke protegujaca Turcje, za ktora Dizraeli osobiście jest odpowiedzialnym. Turcja naruszyla i zniweczyla traktat paryzki, do czego rzad angielski zachecal Turcje. Lud angielski niechetny jest wyslaniu Salisburyego na konferencje, gdzieby wspieral tyranie i korupcje. Absolutnej supremacji ottomańskiej w Bulgarji, Bosnii i Hercegowinie nalezy raz polozyc kres, a do tego niezbędną jest obca interwencja. Dalej Gladstone wyrazil uznanie dla Najjasniejszego Cesarza Rossyjskiego i dla ludu rossyjskiego, a skonczyl dodaniem, ze Anglia musi przylozyć sie do dzieła oswobodzenia na Wschodzie.

Wiedeń, 9 go. — „Neus freie Presse“ potwierdza doniesienie „Polit. Correspondenz“ z d. 4 b. m., o nowym podatku wojennym z Konstantynopola. Na kazda glowe mezska od lat 5 do 6 przypada 15 piastrow tego podatku.

Konstantynopol, 9-go. — Wnoszac z pierwszych narad miedzy czlonkami konferencji, zgodnosc mocarstw nie zdaje sie byc nieprawdopodobna. Zapewniaja, ze nowe ustawy organiczne sa stanowczo zdecydowane.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 10 Grudnia.

Londyn 9-go. — Dziennik urzedowy oglosza rozporzadzenie krolewskie, dzisaj datowane i zwolujace parlament na dzien 8 stycznia 1877 r.

New-York 9-go. — Komitet kontrolujacy wybory we Florydzie uznal republikańskich kandydatow stanu za wybranych.

Paryż 9 go. — Izba deputowanych ciagnie dalej rozprawy ogólne nad budzetem przychodów i będzie je ciagnęla jeszcze w poniedzialek. Skrajna lewica oswiadczyła sie przeciw utrzymaniu Dufaure'a ministrem sprawiedliwosci, a Berthaut'a ministrem wojny; zlad wiec powodzenie kombinacji Dufaure i Jules Simen zdaje sie być watpliwem.

Konstantynopol 9-go. — Turecki minister spraw zagranicznych Safvet pasza odpowiedzial na note księcia Gorczakowa z daty 13 listopada cykularzem do reprezentantów Porty, d. 1 grudnia wydanym. W cykularzu tym oswiadcza, ze Porta nie jest odpowiedzialna za smutne stosunki niektorzych prowincji tureckich, ze dopiero po wyczerpaniu wszelkich srodkow pojednawczych dla utrzymania pokoju europejskiego chwycila sie srodkow energicznych; ze teraz, po stlumieniu powstania, chcezaprowadzićreformy, ktore zadowolnia wszystkich jej poddanych bez różnicy religii i pochodzenia.

Bruksella 9-go. — „Nord“ omawiajac polozenie obecne, przyznaje, ze zachowanie sie mocarstw pozostawia polityce rossyjskiej wielka swobode akcji. Rossja chce przystapic do konferencji bez wzietej z gory decyzji; i owszem, jest raczej gotowa przystac na wszelka kombinacje, ktora by byla w stanie faktycznie zastapic jej propozycje. Rossja nie uważa okupacji za warunek „sin qua non“. Dalej „Nord“

zbija wiadomość „Daily News“, jakoby Rossja miała już zapowiedzieć okupację Bułgarii i wydać do Bułgarów manifest.

Bruksella 9 go. — Pod datą dzisiejszą donoszą z Braili „Nord-owi“, że pewne wskazówki pozwalają się domyślać, iż Turcy chcą zbudować most na Dunaju między Tulczą a Isakczii.

Wiedeń 9 go. — Doniesienie gazet niemieckich, jakoby tu ze strony austriackiej czynione były usiłowania w celu utworzenia gabinetu w duchu prawicy wywołało stanowcze zaprzeczenie. O niczem takim tu nie wiadomo. Wiarogodne korespondencje konstatują, że zachowanie się Rossji w obecnych wstępnych naradach nad programem konferencji, jest bardzo pojednawcze i uprzejme.

Warszawa, dnia 11-go grudnia.

Paryż 10-go. — Dufauré ofiarował Jules Simonowi tęskną sprawę wewnętrzną. Simon nie odstępował od rezolucyj powziętych przez zjednoczone stronnictwo lewe i domaga się usunięcia z gabinetu ministra wojny Berthaut. Ztąd utworzenie gabinetu nowego bardzo trudnem się okazuje.

Konstantynopol 10-go. — We środę w mieszkaniu Midata paszy aresztowano dwóch Czarnogórców, którzy chcieli go zamordować. We wtorek odkryto spisek, mający na celu uwięzienie sultana Amurata skutkiem czego uwięzione zostały cztery osoby. Porozumienie się mocarstw co do proponować się mającej organizacji Bułgarii, Bośni i Hercegowiny nie wydaje się niemożliwem, tylko w kwestji rękami różne zachodzą przeszkody.

Konstantynopol 10-go. — Dzisiaj Salisbury był przyjmowany na audjencji osobnej u sultana, który otoczony wysokimi dostojnikami swego rządu, przyjął pełnomocnika angielskiego z wielką życzliwością. Eliot towarzyszył Salisburyemu. Dotąd panuje zupełna zgoda między Salisburyem a generałem Ignatiewem.

Ateny 10-go. — Jednodniowy gabinet Deligeorgisa został zawieszony przez swoich przyjaciół. Izba większością 88 głosów przeciw 59 uznała go za niedostateczny w stosunkach obecnych i udzieliła mu votum nieufności. Skutkiem tego gabinet podał się do dymisji.

Dubrownik 10 go. — Rządy zaaprobowaly elaborat komisji demarkacyjnej. Muktarowi-paszy zalecono, żeby się ściśle linji demarkacyjnej pilnował.

— Dziś dołącza się prospekt na pismo mające wychodzić p. t. „Tygodnik Powszechny.“

— Nasz „Nowy-Swiat“ z każdym niemal dniem przybiera postać Bulwarów paryzkich pod względem elegancji i różnaitości wystaw sklepowych. Obecnie wszakże otworzony przed miesiącem a raczej przeniesiony z ulicy Ś-to Krzyżkiej (Nr. 4) do domu własnego pod Nr. 49 róg Wareckiej i Nowego-Swiata, Zakład wyrobów rękawicznich p. Feliksa Schlagera zaimponował towarzyszących wystaw przemysłowych swym przepychem tak pod względem zewnętrznej wystawy jak i wewnętrznej urządzania. P. Schlager któremu przeszło dziesięcioletnia rzetelna jego praca zjednała zasłużony rozgłos publiczny, czyniący zaszczyt uprzywilejowanej już dziś dla Warszawian firmie, dała mu zarazem możność rozwinięcia swej fabryki w połączeniu z przedmiotami wyrobów galanterijnych, na rozległą skalę. Co tylko gust, moda, potrzeba i elegancja wydały dotąd światu w sztuce rękawicznich i galanterji zdobiącej toalety dam naszych, poczynawszy od mydełka utrzymującego skórę w zdrowiu i delikatności aż do rewolweru z którego niby strzelały wybiega wonny wachlarzyk... wszystko to połączyło się w zakładzie p. Schlagera. Chcąc zadosyć uczynić wymaganiom ogółu, umieścił on wśród wyrobów własnej fabryki wszystko, co w obranym przez niego handlu wyrabiają pierwszorzędne fabryki zagraniczne, a umieścił przedmioty jedynie mające rzeczywistą wartość. Każdy rodzaj wyrobów podzielony jest na oddziały — z których znów każdy ma oddzielne, wielkie, oszklone elegancko urządzone szafy. Przyszliśmy się, że zwiędzany przez nas i badany w szczegółach nowy Zakład p. Schlagera zachwylił nas pod każdym względem. Cieszymy się przeto tak z rozwoju tego rodzaju handlu w naszym mieście, jak i z przeświadczenia, że starościnieustająca w pracy działalność, jakiej p. Schlager jest dowodem, zapewnia zasłużone powodzenie. Prowadzenie zaś p. Schlagera i na przyszłość rokujemy pomysłem, gdy weźmiemy na uwagę, że wyborowe i wykwiłtne towary mają tu nader przystępne ceny i wcale nie idą w parze z świetnem otoczeniem kosztownie urządzonego zakładu. 1-1-21036-

— (Art. nadesł.). — Pozwól Szanowny Redaktorze, iż za pośrednictwem Twego pisma, złożę kilka słów uznania dla pensji żelazkiej panien Landau (Nalewki Nr 41), rzeczywiście wzorowo prowadzonej. Mając tam umieszczoną córkę, przekonałam się mogłam, iż Instytut odpowiada zupełnie potrzebom chwili i prawdziwy pożytek uczącym się daje. Dwie siostry L., przy po-

mocy grona nauczycieli, zajmują się gorliwie kształceniem młodocianych umysłów, drugie dwie przewodniczą zakładowi kroju i szycia sukien damskich, z kąd wychodzą roboty najdokładniej wykonane. Tak więc pensja jest istotnym przybytkiem szczerzej pracy, który sumiennie polecić można. — Z uszanowaniem F. G. W. z Mławskiego. — 20,964 —

— **Urząd Starszych Zgromadzenia Ciesli.** — Na mocy rozporządzenia Władzy Wyższej z dnia 2 (14) listopada 1876 roku, za Nr 242, wzywa wszystkich Majstrów Konsensowych, Czeladzi i Robotników prowadzących roboty na swoją rękę, a nie zapisanych do kontroli w Urzędzie Starszych, o stawienie się do tegoż Urzędu, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 13A, dla wskazania miejsca zamieszkania swojego, jak również i odebrania szematów dla prowadzenia kontroli ludzi, a to najdalej w przeciągu dni trzech od dnia ogłoszenia niniejszego, w przeciwnym bowiem razie, ściągają na siebie karę przez Władzę zagrożoną. — 20,619 —

— Będąc od lat kilku stałym gościem w cukierni p. Olszewskiego, przy rogu ulicy Bielańskiej i Długiej, śmiem słów kilka z dobrego serca o nim prawdy skreślić to jest pierwsze: że kawę ma bardzo dobrą i że mnie nigdzie tak nie smakuje jak u niego, ciasta codziennie są świeże i smaczne. A oprócz tego urządził u siebie własny wypiek pierników w rozmaitych gatunkach i cenach, co nie jednej z szanownych gospodyń Warszawy i jej okolic przydać się może, bo ten przysmak roczny będą mogły dostać u wyżej podpisanego tak dobrym, że nawet powiem lepszy jak gdzie indziej w Warszawie jadałem a zdaje mi się, że zdanie moje o nim Szanowna Publiczność poprze swemi względami, bo powinniśmy zwykle swoich rodaków, którzy się chętnie do pracy popierają. — Stały prenumeratorka F. Piasecki. (1-1) — 20850 —

— Nauczyciel kalligrafii M. Reicher, zamieszkały przy ulicy Senatorskiej pod Nr 16 udzielający lekcje swego przedmiotu, do tego stopnia potrafił nam poprawić charakter pisma polskiego, ruskiego i niemieckiego, że dziś po dwóch miesiącach nauki nic do życzenia nie pozostaje.

Wywdzięczając się przeto zacnemu panu Reicher za jego pracę, czujemy się w obowiązku udzielić mu publiczne podziękowanie, na jakie sobie przez swój talent zasługuje i rekomendujemy Go tak rodzicom, jak i opiekunom uczącej się młodzieży, jak również każdemu amatorowi wyraźnego i pięknego pisania, gdyż zdolna ręka wyrobienia pisma swemu uczniowi i wyborna metoda pana Reichera zasługuje ze wszechmiar na pochwałę.

Warszawa dnia 30 Listopada 1876 r.
Zdobystaw Madaliński, A. Rappel, H. Majde, Marja Garczyńska, Helena Garczyńska, Ackerman.
1-1 — 20853 —

— W Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet, (Plac Zielony Nr 10) przyjmują się bezpłatnie do krajania wszystkie ubiory damskie. 3-3-19972 —

— W przeciągu 13 stu lekcji przy praktyce osoby uczącej się, zmieniam wszelki charakter pisania na piękny i czytelny. — R. Krajewski, Wyższy Nauczyciel Kalligrafji, Nowy-Swiat Nr 58. 2-6-20,519 —

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet, leczylekarz od 30 stu przeszło lat! praktykujący. Ulica Chmielna Nr 18. — J. Bagiński. 2-3-20,602 —

— **Dr. Władysław Belkie**, Ordynator Kliniki chorób wenerycznych i skórnych, przy szpitalu Ś go Łazarza. Krakowskie-Przedmieście Nr 10. Przyjmuje chorych od 4-tej do 6-tej po południu. 3-6-20,481 —

Kursa giełdy warszawskiej. — Dnia 11-go Grudnia 1876 roku.

W e k s l e.	
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek . . .	121.95-80-72 1/2-65
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f st.	8.26
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	99
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	98.85

Fapiery publiczne.		Z końcem giełdy.	
Dopeln. tranzake.	zadano	placono	
Oblig. Skarbowe rs. 100. . .	—	—	—
4% L zast 3 okr. ser. I i II.	89.10	89.00	89.
5% L z. nowe z r. 1869 duże	88.90	89.10	88.80
„ „ „ male	—	85.50	—
Listy zast. m. War. serji I	—	8.25	—
„ „ „ serji II	—	—	—
Listy z. m. Łodzi serji I i II	78.75	79.	78.60
4% Listy Likwidacyjne duże	78.70	78.95	78.55
„ „ „ male	92.75	93.	92.50
El. Banku Ces. ser. I, II i III	—	180.	—
Ros. Poż. Premiowa z r. 1864	—	176.	174
z r. 1868	—	102.	50.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—	—	—

Wartość kuponów od listów zast. 187 1/2, nowych 234 1/2, zastawowych 1- Warszawy ser. I i II 97 1/2, m. Łodzi 55 1/2, listów likwidacyjnych 11 1/2, obligów skarbowych 77 1/2, pożyczki prem. 205 1/2, ziemski 12 1/2.

— **Instytut Lecznicy D-ra Kadlera**, przyjmuje chorych z chorobami *syfilitycznymi, gardłanemi i skór- nemi*, tak przychodnich jako i pensjonarzy, od 10-tej do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. — Krakowskie-Przedmie- ście Nr 14. 28-0-8571 —

— Trzymając kilka éwiartek różnych numerów lo- terji klassycznej, przed ciągnięciem 5-tej klassy, po- stanowiłem takowe zbyć. — Dla ułatwienia kupna, złożyłem je do Dystrybucji obok kościoła prawosław- nego przy ulicy Długiej Nr 11. — N. P. — 20,024 —

— **Dr. Herman Rundo**, zamieszkał na ulicy Nowoli- pie Nr 37. Przyjmuje chorych do 10-tej z rana i od 4-tej do 6-tej po południu, biednych bezpłatnie. 3-6 — 20,638 —

— **Dentysta M. Landau**, usuwa cierpiące zęby bez najmniejszego bólu, za pomocą najnowszego aparatu elektrycznego. — Długa Nr 32. — Potkańskie. — 18972

Ateneum Zeszyt XI, wyszedł z druku i zawiera: 1) Ojciec Stanisława Augusta, przez K. Kon- teckiego (c. d.); 2) Kopernik i Galileusz, przez Dra A. Wo- łyńskiego; 3) Marcin Matuszewicz, przez W. Spasowicza (dok.); 4) Granice piekła, ballada, J. Kościelskiego; 5) Wschód Muzułmański, A. Jabłonowskiego (dok.); 6) Kores- pondencja z Paryża; 7) Piąty zjazd naturalistów i lekarzy rossyjskich w Warszawie; 8) Przegląd ruchu społecznego, G. Pilza; 9) Kronika naukowa, Br. Reichmana; 10) Kronika miesięczna, A. Głowackiego. 1-1 — 20915 —

TEATR WIELKI.
Dziś: Serafina. Jutro: Stradiota (pierwszy raz).
TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: Życie Paryżkie. Jutro: Dworacy Niedoli.

Do największych osolliwości, godnych widzenia, policzyć można

dwa Kontrasty!!
MARY MURPHI młoda Olbrzymka, jedno z najwięcej zajmujących zjawisk w świecie kobiecym ze względu na jej nadzwyczajny wzrost, i przyjemną powierchowość, ja- ko też:

Rodzeństwo Karłów **Księżę i Księżniczka Colibri!!!** najrozkoszniejsze i najweselejsze w świecie stworzenia, w wie- ku 24 i 26 lat, którzy deklamacyami swemi Szanowną Pu- bliczność zabawiać będą. — przedstawienia odbywają się codziennie od godziny 10 rano do 10 wieczorem, **Na No- wym Świecie** w domu Nr 57 (1249) gdzie Zakład foto- graficzny Pana Brandel, Wejście: Krzesło **kop. 30**, miej- sce stojące **kop. 15**; dzieci placą połowę.
6-6-20617 Z wysokiem uszanowaniem **Jarskiński**

ZACISZE.
Długa Nr 9.
Codziennie Wieczór Muzykalny
pod Dyrekcją
P. Wiktora Śarner.
2-0-20861

Tabela przybywania i odchodzenia pociągów.

	Kurjerski	Osobowy	Osob.-tow.
War.-Wiedeńsk. odchodzi 7 r.	8 m. 15 r.	11 r.	
przech. 8 m. 50	9 m. 15 r.	6	
War.-Bydgoska odchodzi 2 m. 35	6 m. 10 r.		
przech. 2 m. 45	10 w.		
Terespolska odchodzi 4 m. 28	—	9 m. 5 r.	
przech. 1 m. 3	—	8 w. r	
War.-Petersburs. odchodzi 11 m. 3 w.	—	10 m. 10	
przech. 7 m. 33 w.	3 m. 53 r.	—	
Łukowo-Łwagr. odchodzi 4 m. 30	8 m. 30 w.	—	
przech. 1 m. 5	8 m. 42 r.	—	

Godziny oznaczone tłuszczejsem pismem określają czas od 6 w wieczór do 6 z rana.

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 0,6, w południe ciepła 1,6
Barometr: 752 (Deszcz.)
Wysokość wody na rzece Wiśle pod Waraz. st. 9 c. 2.

Dopełnione tranzakcje.		Z końcem giełdy.	
		zadano	placono
121.95-80-72 1/2-65	—	—	121.65
8.26	—	8.28	—
99	—	99	—
98.85	—	98.70	—

Akcyje i obligacje.

Dopeln. tranzake.	zadano	placono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.	—	168.
za rs. 125	—	—
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	—
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	—
Akc. dr. żel. War.-Terespols.	—	119.
Akc. dr. żel. Fab.-Łódzkiej.	—	—
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—	—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	120.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	580.
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	290.
Akc. T. Lipno Ros. i Loew.	—	—

MAGAZYN FUTER

I

UBIORÓW FUTRZANYCH

JULJANA PENKALI,

Ulica Senatorska Nr 6.

Zaopatrzony w wielki wybór różnorodnych futer damskich i męskich, mufek, kołnierzy, obłożeń i t. p. ubiorów futrzanych, jakoteż w blamy i różnego rodzaju skórki, poleca po cenie umiarkowanej.

Magazyn ma zaszczyt zwrócić szczególną uwagę, na piękne kołnierze z bobrów kamezatskich, w cenie od rs. 30, para zaś klap z tychże bobrów od rs. 15.

3-6-18833

Skład Win, Towarów Kolonialnych,
Herbaty i Cukru

pod firmą:

T. CICHOCKI,

ulica Długa Nr 586/25.

poleca na nadchodzące Święta Towary i Wina w wyborowych gatunkach i po cenach umiarkowanych.

Zarazem zawiadamiam Szanowną Publiczność, że po śmierci s. p. męża, handel bez żadnej zmiany nadal prowadzi będg. — **M. CICHOCKA.** 1-5 — 20876 —

Skład Towarów Żelaznych
JANA CYNARSKIEGO,

ulica Nowy-Swiat, 70.

Otrzymawszy 4 transporta towarów, poleca przy nadchodzących Świętach różne przedmioty gospodarskie, po cenach umiarkowanych, a mianowicie: **Wyżymaczki** oryginalne amerykańskie: **Kucharki** naftowe nowej konstrukcji, **Maszynki** do siekania mięsa, **Wagi stołowe**, **Miski** białe w wielkim wyborze, **Kubły** do wody, **Żelazka** do prasowania na węgle, **Latarki**, **Szufle**, **Noże stołowe**, **Noże kuchenne** francuskie, oraz **Garnki** żelazne ulepszonego fasonu i znanej trwałości, 1-1 — 21012 —

NOWOŚĆ! PRAKTYCZNOŚĆ! EKONOMJA!

Pierwszy transport i wyjątkowe prawo sprzedaży na Rosję i Królestwo Polskie

PATENTOWANEJ

samodziałającej Gilotyny
do obcinania cygar.

Utrzymujących dystrybucję, sklepy galanteryjne i osób palących cygara, upraszamy wrócić uwagę na praktyczną wartość maszynki. Przeciwno podrobieniu prawnie zabezpieczona patentem i znakiem fabrycznym.

Sprzedaż hurtowna i detaliczna w sklepie p. Szuwalskiego, na Krakowskim-Przedmieściu Nr 95, vis à vis statuy Zygmunta. — **Ceny stałe.** 1-6 — 20953 —

Do interesu **Fabryczno-Handlowego** bardzo korzystnego w Warszawie egzystującego, poszukuje się

WSPÓLNIA

z kapitałem 40 do 50000 rs.

Reflektujący raczą złożyć adres pod lit. **K-F. 88** w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 1-3 — 20992 —

W Magazynie M. Trzeńskiej,
przy ulicy Czystej Nr 415,

złożona jest do sprzedania **kołonda gronostajowa.** 1-2 — 21008 —

MAGAZYN M. TRZCIŃSKIEJ
przy ulicy Czystej Nr 415,

otrzymał korthy damskie na suknie odpowiednie na teraźniejszą porę w cenie kop. 35 i kop. 40 za łokieć. Oraz poleca się Szanownej Publiczności, dużym wyborem **kapeluszy** aksamitnych i kastorowych, w cenie od rs. 3.

1-3

— 21097 —

Ostrygi Ostendzkie

(Native)

nadchodzą stale do handlu **Sowińskiego i Szulca**, dawniej E. Kołchona przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

— 21125 —

Pomieszczenie dla Panienek

kształcących się w naukach klasycznych i muzyce. Fortepian w domu, **Mokotowska Nr 13**, mieszkania 6.

2-3-20435

K. Żulińska.

Do sprzedania

Serwis Stołowy

Z francuskiej porcelany złoconej, nowy, bardzo elegancki, najnowszego fasonu, zupełnie kompletny na 36 osób, jak również do kawy i Herbaty za stosunkowo niską cenę. Spis i próby widzieć można w Magazynie Galanteryjnym **Bernarda Kipman**, ulica Senatorska Nr 496.

3-6 — 20438 —

Żadany jest zaraz

Kapitał od 3,500 do 6,500 rs.

na 1-szy Nr hipoteki w Warszawie. — Wiadomość Krakowskie Przedmieście Nr 67 nowy, 1 sze piętro od frontu ze schodów na prawo, od 4 do 7 po południu, w Niedziele i Święta do 12 rano. 4-6-20234

Wielki wybór koszul męskich pranych, najnowsze fasony.

GILET de CHASSE,

artykuł niezbędny do polowania poleca

F. BOBROWSKI et Comp.

2. Wierzbowa 2.

3-6-20644

Pierwszy transport

MANDARYNEK,

nadszedł do owocarni w Gmachu Teatralnym.

1-3

— 20927 —

ZAKŁAD

**Wynajmu Powozów i Karet
w Hotelu Saskim,**

poleca się Szanownej Publiczności doborem i elegancją wynajmowanych ekwipaży. Wszelkie obstalunki Kantor Hotelu Saskiego przyjmuje. — 17869-44-0

Nagrody rubli srebrem 30.

Skradziono między innymi rzeczami **zegarek złoty**, męski, nie kryty, fabryki **Czapek i S-ka**, Nr 3694, z dewiąką złotą, w podłużne ogniwa, oraz serdus z materiału grubego, tło czarne, w drobna kostkę, na tydzień zielone i lilla centki, podszewka czarna bez waty. Kto się przychylni do odebrania wspomnianych przedmiotów, odbierze powyższą nagrodę. Wiadomość Nowy-Swiat Nr 39 u stóza. — 3-20779

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

ulica Miodowa, Nr 489 e wprost b. Sądu Appellacyjnego. **Palta** zimowe o różnych kształtach i podszewkach, **Zakłady**, **Garnitury** czarne i kolorowe, **Pantaljony**, **Burki** sławuckie z pasami, **Szlafroki** i t. d., — poleca **elegancko, dobre i tanie**. Obstalunki wykonywa szybko. **Ceny niskie**, w wyższych żądaniach, również umiarkowane.

Karol Szlis

5-6-20262

Majster krawiecki.

Kantor Stręceń Sług,
przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście Nr 20,**
obok Szpitala S-go Rocha.

Ma honor zawiadomić J.W. i W.W. Panów, że w nadchodzącym kwartale, są do ulokowania sługi obojga płci z dobreimi rekomendacjami. **F. Bielawski.** 3-3-20729

Lekeje Tańców

udzielam po domach prywatnych i w mieszkaniu własnem, przy rogu ulic **Belańskiej** i **Danielewiczowskiej** Nr 8 nowy, 2-gie piętro od frontu. **R. CHRONOWSKI.** 6-6-20349

CERATA

barchanowa na stoły i fortepiany, posadz-kowa, powozowa, przezroczyta, nie-przemakalna dla dzieci, chodniki, dywaniki i patarafki ceratowe, Skóra amerykańska prawdziwa we

wszelkich kolorach na pokrycie mebli, w wyborowym gatunku, najtaniej w Składzie **Seweryna Mazur i S-ki**, w Pałacu Blanka obok Ratusza.

1-0-20897



SKŁAD



FORTEPIANÓW

Krajowych i Zagranicznych
Gebethnera i Wolffa,

Krakowskie-Przedmieście Nr 36,
wprost Saskiego Placu.

— 2110-35-0

ZAWIADOMIENIE

z Handlu

BRACI WRÓBEL

w Warszawie.

obok kościoła S-go Krzyża.

Na nadchodzącą porę **świąteczną i kolendową** przygotowaliśmy zapasy **Owoców**, towarów **Bakaliowych** i **Kolonialnych** w czasie kiedy ceny były najprzystępniejsze; dzisiaj przy podwyższeniu się cen z powodu różnych okoliczności, jesteśmy w możności sprzedawać nasze towary po cenach tych samych co poprzednio. A nadto i **Wina** wszelkiego gatunku. Z uszanowaniem

2-9-20683

Bracia Wróbel.

Powozy używane:

Landa dwa nowoczesne po rs. 500.

Kocze poczwórne dwa, za rs. 500.

Faeton miejskie i wiejskie po rs. 250.

Kareta podwójna angielska za rs. 350; **Kareta** podwójna na mojej fabryki rs. 350.

Kareta potrójna prawie jak nowa rs. 550.

Wolant, Lenijka i t. p.

Ulica Królewska Nr 19, Fabryka Powozów **W. ROMANOWSKIEGO** dawniej **K. Hesse** 3-12-20764

TIVOLI

DZIŚ i CODZIENNIE

Wieczór Wokalno-Muzykalny

Śpiewaczek i Chansonetek zagranicznych.

wejscie kop. 20,

Krzesło numerowane w 1 szym rzędzie kop. 45

i 5 na ubogich.

Początek o godz. 7 1/2 wieczorem

W. Reiner.

1-1-21037

— Z powodu zbliżającej się pory wznowienia biletów na członków Towarzystwa, służących do 1 (18) Stycznia 1877 roku. Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Opieki nad zwierzętami, uprasza najprzejmiej pp. Członków Towarzystwa, o złożenie swych biletów przy załączeniu ustanowionej składki w kancelarii Zarządu (Krakowskie Przedmieście Nr 11) celem zamienienia takowych na nowe. Pp. Członkowie, jak również osoby pragnące zapisywać się w poczet członków; zgłaszać się mogą do kancelarii Zarządu, codziennie, z wyjątkiem dni niedzielnych i uroczystości galowych, od godziny 10 rano do 3 po południu. Członkowie wnoszą składkę roczną do kasy Towarzystwa, nie mniej jak w kwocie rs. 3; coroczna ta opłata może być zamieniona na jednorazową w ilości rs. 30. Osoby mieszkające na prowincji, życzące sobie wejść do Towarzystwa, zechcą zawiadomić o tem Zarząd piśmiennie, przy wymienieniu swego imienia i nazwiska, stanu, oraz miejsca zamieszkania. 1—3

ZARZĄD Warszawskiego Instytutu Muzycznego.

Zawiadamia osoby interessowane, iż egzamina kandydatów v. kandydatek nowo zapisujących się na naukę do Instytutu Muzycznego, na II-gie półrocze roku szkolnego 1876/7 rozpoczyna się dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1876/7 r. i trwać będą do dnia 6 (18) Stycznia 1877 r. kurs zaś nauk otwartym zostanie dnia 8 (20) Stycznia 1877 r.

Z dniem ukończenia egzaminów, uczniowie i uczennice oraz nowi kandydaci i kandydatki, którzy nie złożą opłaty szkolnej, nie będą przypuszczeni do zapisu.

Kandydaci i kandydatki nowo przybywający, zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów, codziennie z rana od godziny 9-jej do 12-jej i po południu od 2-jej do 6-jej, wyjąwszy niedziele i święta.

Co się zaś tyczy warunków, pod jakimi młodzież obojej płci może być przyjmowaną do Warszawskiego Instytutu Muzycznego, to o takowych można powziąć bliższą wiadomość w kancelarii tegoż Instytutu, codziennie od godziny 9-jej z rana do 3 po południu, wyjąwszy niedziele i święta. 1—3—20917

Istniejąca od roku 1872 PIERWSZA LEONICA

dla przychodzących chorych. Ulica NIEGAŁA Nr 7. (Dom Towarz. Lekars.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Ciunkiewicz B.** Choroby szcęk i zębów. Codziennie z wyjątkiem Niedziele i Świąt.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent fizjologii przy Uniwers. Codziennie, choroby wewnętrzne.

Od g. 10—11 **Kramsztyk Z.** Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwers. Codziennie, choroby oczu.

Od g. 11—12 **Adam Bauerertz**, we Wtorki, Czwartki, Soboty i Niedziele, leczenie Elektrycznością (Elektroterapia).

Od g. 12—1 **Stankiewicz Henryk**, Choroby weneryczne i skórne (mężczyzn). Oprócz tego Środy i Soboty od godz. 11—12 w południe, wyłączenie dla kobiet i dzieci.

Od g. 12—1 **Kosmowski W.** Lek. Asyst. w Szpit. Ś-go Duchy. Codziennie Chor. wewn. (specjalnie wieku dziecięcego).

Od g. 1—2 **Thieme A.** Codzien., Chor. właściwe kobietom.

Od g. 2—3 **Dobroski K.** Codziennie Choroby wewnętrzne. Specjalnie płuc i krtani (Laryngoskopia).

Od g. 2—3 **Orłowski**, Choroby chirurgiczne, specjalnie organów moczopłciowych. W Poniedziałki, Środy i Soboty.

Od g. 2½—3½, **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus, w Poniedziałki i Piątki, Choroby uszu.

Od g. 2½—3½, **Belke Teofil**, Choroby skóry, we Wtorki, Czwartki i Niedziele.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Codziennie z wyjątkiem niedziele i świąt Chor. wewn. Specj. nerwowe Leczenie elektryczn.

Od g. 3½—4½, **Gutwein J.** Ordyn. kliniki chir. Szpit przy Uniw. Choroby chirurgiczne i zębów.

Od g. 12—1. Codz. Szczepienie ospy ochronnej.

Od g. 9—10. W Poniedziałki i Środy przyjmują się zamówienia na aparaty dentystyczne (zęby sztuczne). 12—37—14584

Profesorowie Warszawskiego

Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach udzielają chorym przychodzącym pomocy lekarskiej bezpłatnie w następujące dni i godziny.

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Duchy, **prof. Girsztowi**.

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosinowski**.

W chorobach Wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11—12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i niewenerycznej natury, we Wtorki od godziny 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **profesor Trautvetter**.

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 13—12, w szpitalu Ś-go Duchy, **prof. Lami**.

245—0—1982

Monsieur Adam de Verbno Łaszczyński

à Varsovie.

J'ai l'honneur, Monsieur, de vous confier l'Agence de ma maison pour la vente de mes vins de Champagne dans toute la Pologne et les provinces environnantes. Vous pouvez installer des agences en Russie.

Eprenay le 4 Octobre 1876

Jules Fournier.

Powołując się na powyższe upoważnienie Domu Jules Fournier w Eprenay, mam honor zawiadomić, iż otrzymałem dotąd gatunki.

Fleur de Sillery,
Carte Blanche,
Gremant Rosé,

które już zamawiane być mogą. PP. Handlujący przy znaczących obrotach, znajdą wszelkie możliwe udogodnienia.

Warszawa d. 9 Grudnia 1876 r.

Adam Łaszczyński.

1—3—20963

Tomackie, Nr 6.

LA VÉRITABLE
EAU DE BOTOT
Seul Dentifrice approuvé
par
L'ACADÉMIE ET LA FACULTÉ DE MÉDECINE
DE PARIS
POUDRE DE BOTOT
Dentifrice au quinquina
VINAIGRE DE TOILETTE | LE SUBLIME | EAU DE TOILETTE
supérieur. | Arrêt de la chute des cheveux. | sans acide.
ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue St-Honoré, près de la rue Castiglione
Paris. VENTE AU DÉTAIL : 48, boulevard des Italiens. Paris.
EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER, CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS

19—0—19409—

Do zajęć biurowych,

a mianowicie korespondencji i rachunkowości poszukuje się pracownika posiadającego dokładną znajomość języków ruskiego i polskiego, a przytem praktycznie do czynności biurowych uzdolnionego.

Ubiegający się, zaopatrzeni w świadectwa swej konduity i kwalifikacji, zgłosić się zechcą po bliższą informację do Sekretarza Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych, przy ulicy Elektoralnej Nr 6, w godzinach biurowych. 1—1 — 20916 —

Szanownej Publiczności!

Mam honor donieść, iż z dniem 1 Grudnia r. b., otworzyłem Zakład Obuwia damskiego i męskiego, wykonanego z najlepszych materiałów krajowych i zagranicznych, oraz przyjmuję się obstalunki, starannie i na czas wykonywane.

Panom kupcom biorącym obuwie tuzinami, odstępuje się rabat.—Ulica Nowolipki, Nr 8.

Z głębokim szacunkiem **Zbrożek (syn)**. 1—3 — 20868 —

Do ulokowania

KAPITAŁ 20,000 Rs.

Na 1-szy Nr hipoteki w Warszawie, do sprzedania dom na 8%, czystego i dwa place w środku miasta. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 4 do 7 po południu, w Niedziele i Święta do 12 rano. 3—3—20233

Mając zamiar zmniejszyć liczbę Artykułów w handlu moim Galanteryjnym en gros prowadzonych urządziłem

Wyprzedaż różnych Towarów

detalicznie po cenach niżej własnego kosztu.

Towary te składające się z rzeczy każdemu użytecznych, odznaczają się

Nadzwyczajną Taniością,

dobrym gatunkiem i praktycznością.

Miedzy innymi zwracam uwagę Szanownej Publiczności na

Znaczny wybór Albumów

w najlepszym gatunku, ładnej Biżuterji, Krawatów, różnych rzeczy wełnianych, Neseserek Damskich i Męskich, Wachlarczy, Zabawek, i t. p. porządnie, przy nadchodzących Świętach na Gwiazdkę służąc mogących.

Wyprzedaż ta odbywa się przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim w Sklepie przy bramie. Z uszanowaniem W. 3—4—20067

Leopold Iniański Krawiec,

mieszka przy ulicy Senatorskiej, wprost Miodowej, pierwsze piętro, Nr 11 nowy, dom W-go Szastra.

Poleca się JJ. WW. Panom.

1—3

— 20894 —



Ostrygi Ostendzkie NATIVE

nadeszły do Handlu

Ignacego Lijewskiego i S-ki.

wprost Ś-go Krzyża.

5—0—10924

Przy ulicy Mazowieckiej Nr 1, mieszkania Nr 10
Przyjmują się zamówienia
na dostawę drzewa Sosnowego, suchego, w szczytach, sążnie kubiczne, miary leśnej. 13 rubli sążni. 1—3—20808

FOTOGRAFJA

SACHOWICZA

Artysty Malarza Miniatur,

Krakow. Przedm. Nr 407, obok kościoła Św. Krzyża.

Za 12 Portretów Biletowych od rs. 2 do 5. Za 12

Portr. Gabin od rs. 6 do rs. 15. 3—12—20064—

Magazyn Mód i Strojów Damskich

M. GEYSMER.

Ulica Wierzbowa w Hotelu Angielskim na 1-m piętrze. jak dotąd tak i nadal przyjmuje wszelkie obstalunki na Suknie, Konfekeje, Bieliznę i Kapelusze podług najświeższych Modeli paryskich, oraz otrzymała wielki dobór kwiatów paryskich, z czem się poleca Szanownej publiczności. — Wejście przez Sklep Pani Gallati. 2—3—20685

NOWOOTWORZONA

PRACOWNIA KWIATÓW

Gabryeli Frey.

Przy ulicy Grzybowskiej Nr 9, na 1-m piętrze.

Wyrabia podług modeli Paryskich Kwiaty, które sprzedaje tak w większych partjach jak i detalicznie, po cenach umiarkowanych, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres pracowni wchodzące. 2—6—20372

PIEKARNIA

W. THIEL,

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na Święta Bożego Narodzenia przygotowywać będzie Struclę montowe i masłanne w najlepszym gatunku. Sprzedaż takowych odbywać się będzie w miejscu zakładu (Nowy-Swiat Nr 4) i w sklepie własnym (Mazowiecka Nr 16).

Oddzielne obstalunki piekarnia przyjmować nie będzie. Dla dogodaści okolicznych mieszkańców, w sklepie piekarni (Nowy-Swiat) urządzoną została. Sprzedaż wszelkiego rodzaju Pierników, z renomowanej fabryki A. Ehestaedt. 2—4 — 20504 —

KOLACJE WIGILIJNE

po rs: 1 od osoby,

Jak lat poprzednich tak i w tym roku przyjmuję zamówienia na Kolacje Wigilijne tak w swojej Restauracji jako też i do domów.

Przytem mam honor zawiadomić, iż codziennie wydaję smacznie przyrządzane Obiady po kop. 30, zaś na abonament miesięczny, po kop. 25.

T. Zwolińska.

Nowy-Swiat, wprost Ś-to-Krzykiej, Nr 76.

1—3 — 20886 —



W Fabryce Fortepianów

Małeckiego

ulica Aleksandra na Sewerynowie Nr 2779 (nowy 12), jest pozostawiony w komis do sprzedania Fortepian paksandrowy, 4-ro szprejcowy z blatem metalowym, kilka miesięcy używany, zupełnie jak nowy, za cenę przystępną, także firmy. 2—3—20842

DRZEWO OPAŁOWE

przy ulicy Ś-to-Krzyżkiej Nr 10 (1325), w b. domu JW. Hr. Zamoyskiego, a piątym od Nowego-Światu, od lat 18-stu sprzedaje się bez przerwy u

PODSIADŁOWSKIEGO

mieszkającego na 1-m piętrze, gdzie latarnia gazowa. **Drzewo Szczapowe** wyborowe suche, codziennie z lasów Jabłońskich sprowadzane, z odstawą **KĄDEGO DNIA Z RANA**, w całych i pół sążniach, po cenach następujących:

Za sążeń kubiczny drzewa Sosnowego	Rsr. 13.
" " " " " " " "	Olszowego " 15.
" " " " " " " "	Brzozowego " 17. 3-6 — 2096 —

Nowy system aparatów dentystycznych bez kaucuku i metalu gwarantujący lat pięć.

Gabinet Konsultacyjny

A. Meriére,

Dentysty posiadającego dyplom Cesarzkiej Akademii Medycznej w St. Petersburgu.

Ulica Hr. Berga Nr 11.

1-6-20625

Powtórny transport **Spódnic filcowych i Morowych**, oraz **Szafroków wełnianych** nadszedł do

Składow Płótna, Haftów i Bielizny

Jarockiego i Kwaśniewskiego

Krakowskie-Przedmieście, Nr 87, i w Gmachu Teatralnym pod filarami. 1-3 — 20911 —

ZAKŁAD KRAWIECKI ARTURA

ulica Bielańska Nr 9 nowy (w Hotelu Paryzkim)

Otworzona przezemnie od lat kilku **Pracownia wszelkich wyrobów w zakres krawiectwa męskiego wchodzących**, obejmuje zarazem **Magazyn Gotowej Garderoby Męskiej**. Wzorowe wykończenie zamawianych u mnie obstalunków, zjednały mi tak liczną klientelę łaskawych gości — iż brak czasu dla zadość uczynienia obudwu powyższym celom, skłania mnie do zajęcia się na przyszłość, wyłącznie tylko robotami zamawianymi na obstalunek.

Z tego powodu posiadany obecnie znaczny zapas gotowych ubiorów męskich, odpowiadających najnowszym modzie, — przestrzegam której jest wyłącznem mojem zadaniem, — postanowiłem jednorazowo wyprzedzić, po cenach zapewniających mi jedynie zwrot kosztu. — Nadmieniam, iż w skład przedmiotów wyprzedzić się mających, wchodzi: **Paletoty** zimowe watawne, **Zakłady** wizytowe z kamizelkami, modne angielskie **Tuzurki** (redingoty), **Kompletne garnitury**, **Burki**, **Szafroki**, **Marynarki** it. p. ubiory z wyborowych francuskich i angielskich materiałów.

Ogłaszając niniejszem o wyprzedzeniu ubiorów zapasowych, polecam się dalszym względem łaskawych osób zaszczycających mnie dotąd swą klientelą, zapewniając z mej strony tę staranność w prowadzeniu zakładu, która w połączeniu z doświadczeniem nabytem za granicą, zadowolni jest w stanie wszelkie wymagania mody, gustu i elegancji nie narażając na zbyteczne wydatki.

Z uszanowaniem **ARTUR**

Bielańska, Nr 9, w Hotelu Paryzkim.

2-3 — 20336 —

TORF

najlepszego gatunku, sprzedaje się w Składzie Węgla Kamiennych i Drzewa **W. Szysler**, Chmielna Nr 37, obok Komory Celnej po kop. 40 korzec. 1-3-20900

Mandarynki

świeże

otrzymał Handel **Braci Wróbel** i takowe poleca 1-3 — 20923 —

M. BIERNACKI

Korrektor Fortepianów.

Przyjmuje reperację i strojenia wszelkie. Rymarska Nr 12. 1-3-20736

Pierwszy transport świeżych

Daktyli Marokańskich

odebrał już i poleca

Skład Ant. Stepkowskiego.

1-3 — 28933 —

Handel Win, Towarów Kolonialnych i delikatesów pod firmą:

Rokowski i Kornecki,

ulica Nowy Świat, Nr 40, wprost Apteki W-go Koopego, o-trzymał świeże:

Minogi Elbląskie, **Kilki** Norweską, **Łosoś** marynowany (Fresch Salmon), **Raki** morskie (Homar), **Thon** marynowany, **Paszety** Strasburskie, **Paszety** ze zwierzyny Pein de Giebler na funty, po rs. 1. 3-3 — 19344 —

Do sprzedania!

Prezjoza: koszyki antyk ze srebra, zegarek złoty angielski, także srebrny, kołczyki, broszki, medaljony i t. d. Ulica Chmielna Nr 18, mieszkania 7, drugie piętro od frontu. 3-3-20150

KĄPIELE RZYMSKIE

na Krakowskim-Przedmieściu w domu **M. Fajansa** pod Nr 52, wprost Poczt.

Otwarta codziennie od godziny 8-ej z rana do 10-ej wieczorem. W święta tylko wanny i prysznic do godziny 1-jej po południu.

Główne oddziały zakładu są następujące:

1. **Kąpiele Wanne** cena kop. 50.
 2. **Łazienka Parowa** (Ruska) } Razem kop. 60.
 3. **Łazienka Rzymska**
 4. **Sala Prysznicowa**, cena kop. 20.
- ABONAMENT** — Łazienki kop. 45. — Wanna kop. 40. — Prysznic kop. 15. — 20622 —



PIOTR ŚLIŻYŃSKI,

udziela **Lekcje Tańców salonowych** u siebie w domu, jako też po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach, 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwał Nr 20 nowy, na 1-szem piętrze. 1-1 — 20997 —

Skład Futer

UBRAŃ FUTRZANYCH

Damskich i Męskich

J. Matuszewski.

Ulica Miodowa Nr 2.

Zaopatrzony na obecną porę w ubrania Futrzane, tak damskie jak i męskie, w fasonach najnowszych, oraz w garnitury, jako to: **Mufki**, **Kolnierze** i **Kapelusze futrem** przybrane.

Ceny umiarkowane.

— 1951

Handel Win i Delikatesów

pod firmą:

IGNACY LIJEWSKI i Spółka

na Krakowskim-Przedmieściu wprost kościoła Św. Krzyża, otrzymał na nadchodzące święta **wszystkie Bakalje** świeże w wyborowych gatunkach, oraz **Jabłka**, **Gruszki** Tyrolskie, **Winogrona Hiszpańskie**, **Alemria**.

Również poleca także **handel Wina węgierskie** w wyborowych gatunkach czerpane wprost z miejsc starych piwnic **Piotrkowskich** i innych, **Likwory francuskie**, **Wina czerwone** i białe „**Bordeaux**,” **Austrjackie** „**Vöslauer**,” **Białe** i **Czerwone**, odznaczają się wybornym smakiem i przystępną ceną.

Wszystkie wina leższe sprzedają się na żądanie w **kwartowych butelkach** po 60 kop. za butelkę. W pokojach o powiększonym lokalu przy handlu dostać można w każdym czasie **potraw smacznie przyrządzonych**. Wszelkie zamówienia są z jak największą **akuratnością** wykonywane. 3-3-20503

KORZYSTNY INTERES

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

SKŁAD HERBATY

na principalnej ulicy, z urządzeniem i towarami, lab bez towaru, na dogodnych warunkach.

Wiadomość ulica Królewska Nr 1, mieszkanie Nr 23. 3-3-20500

SKLEP

w Targu Rybińskiego plac 3 Krzyży zaraz do wynajęcia, odpowiedni na Handel lokelowy, ubiorów damskich i męskich, dla fa biarzy, dzika zwierzyny i różnym drobiem, Lamp i t. p. **Furmanki** na kołach i saniach do śniegu węgla, drzewa, beczek. — Wiadomość w sklepie **Pietraszkiewicza** od ulicy Hożej Nr 2. 2-3-20738

NAKLADY GEBETHNERA i WOLFFA,

Odpowiednie na podarki dla Dzieci i Młodzieży

Na G w i a z d k e?

Do nabycia w znaczniejszych Księgarniach krajowych i Zagranicznych.

- nczyc Wł. L. A B C**, pierwsza nauka dla dzieci, z wielu ryc., w oprawie — 45
— **Duch puszczy**. Opowiadanie z amerykańskich borów, przeł. i obrobił wedł. Dr. Bir-
da. Karton. 1 —
— **Księga sławniejszych odkryć geograficznych**, przeznaczona dla dorastającej młodzieży.
Podług najn. źródeł zebr. Wyd. 2 gie. Z wielu drzewor. Kart. 1 — 20
— **Opisy i przygody z podróży po różnych częściach świata**. Z 6-ma ryc. Wydanie 2-gie
Karton. 1 — 50
— **Perły**. Zbiór cenniejszych powieści z literatury angielskiej dla młodocianego wieku.
Wolny przekł. Z 8-ma ryc. Kart. 1 —
— **Przygody prawdziwe żeglarzy i podróżników pośród dżikich ludów kuli ziemskiej**,
z 8-ma ryc. Kart. 1 — 20
— **Przypadki Robinsona Kruzo**. Podł. najnowszych źródeł dla dzieci polskich. Oprac.
Wyd. drugie, z 10 ciu ryc. i liczn. drzewor. Kart. 1 — 20
Andersen H. C. Powieści moralno-fantastyczne, podł. duńskiego naśladował Fr. H. Le-
westam. Z 48 drzewor. Kart. 1 —
Arnold Dr. Krótkie powieści dla wprawy młodzieży w polskim i niemieckim języku. Zebr.
i przeł. z niem. T. Nowosielski. Wydanie drugie. Kart. — 60
Biart L. Pogadanki braci z siostrami, spisane ku zabawie młodych czytelników przełożył
J. Chęciński z ryc. Kart. 1 — 20
Biblioteka dla młodocianego wieku. Serja I. Tom I. Pałac życia, Edwarda Laboulaye.
Bogactwo obywatelskie i Miłość matki P. de Locrey. Przekł. Belejowskiej — 30
Tom II. Im więcej komu dano, tem z większego rachunku słuchanym będzie, przez
Belejowską. — Przygody Amerykanina w Chinach, przez Em. Souvestre, przekład Be-
lejowskiej. — 30
Tom III. Wśród lodów. Pamiętnik Jana Hardy przez Iz. Hayes, słynnego przewodcę
wyprawy Amerykańskiej do bieguna północnego, przez. z ang. p. Belejowską — 40
— Serja II. Tom I. W pośród fal morskich, podróż podwodna uczonego Trinitusa i jego
towarzyszy, ułoż. wedł. dziennika pisanego na pokładzie „Byskawicy“, przez A. Ro-
ger, przeł. przez Belejowską. — 40
Tom II. Cudze piórka, J. K. Gregorowicza. Świat niewidzialny, przez A. Gatty, przeł.
z ang. K. P. Wdźięcność murzyna, Miss Edgeworth, przekład p. Belejowską. — 30
Tom III. Magia naturalna, czyli sposób dokonywania za pomocą optyki, różnych do-
świadczeń, sztuk, dziwów, a nawet ukazywania duchów, opisany popularnie-naukowo
przez Belejowską. Z 12 drzewor. — 30
Chęciński J. Malowanki. Działę kolorowanych tablic, opisane rymem dla drobnej dzia-
twy. 2-gie wyd. 1 —
— **Dzień grzesznego Władzia**, w rymowanych ustępach opowiedziany dziatwie, z doda-
niem różnych wierszyków, z 12 ma drzewor. 1 — 80
— **Opowiadania historyczne**, zebr. dla młodych czytelników. Z 10 drzewor. 2-gie wyda-
nie Kart. 1 — 20
— **Powieści prawdopodobne dla dzieci** Emila Leclercq, z 6 ryc. kol. Kart. — 75
Dziadek i czterej jego wnukowie, czyli początkowe nauki i wiadomości dla dzieci
czytać umiających, w rozmowach praktycznym sposobem wyłożone. Książka pożytecz-
na tak dla dzieci jak i dla osób ich wychowaniem trudniących się. Wyd. drugie po-
praw. z ryc. Kart. 1 — 20
Dziecie grzeszne, czyli pierwsze zasady obyczajnego zachowania się. Wyd. 4. — 90
Dziękowni T. Rozmowy dziadka z wnukami. W opr. płócienną. 1 — 20
Edgeworth M. Powieści dla młodszej dziatwy, przekł. J. Chęcińskiego, z ryc. opr. 1 —
Figlarz K. Abecadło dla grzesznych dzieci w sylwetkach i wierszach Kart. — 45
Historja polska treściwie zebrana dla użytku młodzieży. Ozd. 40 wizerunkami
panujących w Polsce, od Mieczysława I do Stanisława Augusta. Bez ryc. — 50
Hoffman Fr. Zagrzebani w śniegu, powiastka, przez St. M. Rzętkowskiego. Kart. — 80
Hoffmanowa K. z T. Małe powieści i rozmowy dla dzieci. Nowe wyd. Kart. — 75
— Powiastki, powieści i kumedyjki moralne. Wyd. 2 gie Kart. — 90
— **Wiązanie Helenki**. Książeczka dla małych dzieci uczących się czytać. Wyd. 6 to.
(z ryc. kolor.) Kart. — 60
— **Toż samo po polsku i po niemiecku**, z 4-ma ryc. Kart. — 60
— **Druga książeczka Helenki**. Powieści dla dzieci uczących się już czytać gładko. Wyd.
6-te (z ryc. kolor.) — 75
— **Helenehens Angebinde**, Ein Büchlein für kleine Kinder, welche lesen lernen. Mit 4
Kupfern. Kart. — 40
Izdebska W. z R. Wianek. Dziełko poświęcone dorastającej młodzieży, zawierające
powieści, obrazki wierszem i prozą, kumedyjki, opowiadania i wspomnienia history-
czne. Kart. 1 — 50
— **Pamiętniki Babuni**. Dziełko poświęcone dorastającej młodzieży, z ryc. Kart. 1 — 20
Kamińska B. Nowa podróż malownicza, czyli obrazy z Ameryki, Afryki i Australji. Podł.
znakomitych podróżnych i badaczy natury. Wyd. 2 gie kop. 75 w opr. 1 — 20
— **Sto i Jaluśia**. Powiastki dla grzesznych dzieci. Nowe wyd. Kart. — 40
— **Nowe wiązanie Helenki**. Nowe wyd. (po polsku i po francuzku) kolor. Kart. — 40
Kamińska B. Obrazy wieku dziecinne. Zbiór powieści dla dzieci od 5 do 9 lat. Nowe
wydanie z ryc. kolor. Kart. 1 — 20
Brodziński Każ. Pisma. Wyd. popr. i z nieogł. rękop., dopeln. staraniem J. I. Kra-
szewskiego, z wizerunkami poety, 8 tomów rs. 8, opr. ozd. 11 — 20
Chopin Fryderyk. Dzieła kompletne fortepianowe. 6 tomów, cena rs. 22 k. 50. Oddzieńie
w jednym kafejce sprzedają się:
MAZURKI wszystkie rs. 2 k. — z przesyłką rs. 2 kop. 30.
WALCE „ 1 „ 20 „ 1 „ 50.
NOKTURNY „ 1 „ 35 „ 1 „ 65.
POLONEZY „ 1 „ 80 „ 2 „ 10.
ETIUDY „ 1 „ 50 „ 1 „ 80.
BALLADY i IMPROMPTUS „ 1 „ 20 „ 1 „ 50.
Dante Alighieri. Boska kumedia, tłóm. Juliana Korsaka, popr. przedmową czyli wstęp-
nem, objaśnioną komentarzem według p. Biagioli i Streckfussa, na welinie, 16 ryc.
(rs. 6), zniż. rs. 3, ozd. opr. 3 — 75
Figuiet L. Historia roślin. Dzieło ozd. 415 wizerunkami, z franc. przełożył, objaśnił i liczn.
dod. uzup. Jakób Waga, autor Flory polskiej, 3 tomy. 6 —
Flammarión K. Wielce światów zamieszkiwanych. Studium w którym wykładają się
warunki zamieszkalności ziem niebieskich. roztrząsane ze stanowiska Astronomii, Fi-
zjologii i Filozofji naturalnej, z 5 tabl. figur astronom., z drugiego wyd. franc. przeł.
J. Waga, 2 tomy w jednym, rs. 1 k. 50, opr. 2 —
Fredro hr. Aleks. Komedje. Wyd. 4-te, z portretem i życiorysem autora, przez Lucjana
Siemińskiego, 5 tomów rs. 1 kop. 50, opr. 3 —
Hoffmanowa K. z T. O powinnościach kobiet. 3 tomy, rs. 2 w ozd. opr. 2 — 50
— Krystyna 2 tomy w jednym, rs. 1 k. 50, ozd. opr. 2 —
Hahn-Kahn hr. J. Endoxya. Obraz 6-go wieku. Kraków, kop. 60, opr. 1 —
Irena czyli chrześcijaństwo za Domicyana. powieść przez M. G. Kraków, k. 80, opr. 1 — 20
Kondratowicz L. (Wł. Syrokomla). Dzieje Literatury w Polsce od pierwiastkowych cza-
sów do XVIII wieku. Wyd. II, dopeln. przypiskami, 3 tomy rs. 3, ozd. opr. 4 — 20
— Poezje. Wyd. zupełne na rzec wdwój i siostr autor, 10 tomów rs. 8, opr. 11 — 50
Lelewel S. Dzieje Polski, które stryj synowcom swoim opowiadał k 90 w ozd. op. 1 — 30
Lemke K. Dr. Estetyka z niem. przeł. Br. Zawadzki, z 58 ryc. rs. 4, ozd. opr. 4 — 80
Liszt Fr. Fryderyk Chopin, Przekł. F. Faleńskiego, z port. Chopina. — 90
— **Podróż malownicza po najciekawszych ekolicach ziemi naszej**, podług Humboldta i in-
nych znakomitych podróżnych i badaczy natury. Wyd. 2 gie kop. 75 w opr. 1 — 20
Kraków P. Niespodzianka. Zbiór powiastek dla pilnych dzieci. Wydanie 7-me z 4 ryc.
kolor. Kart. — 75
— **Pamiętniki młodej sieroty**. Wyd. 3-cie z 4 ryc. Kart. — 90
— **Proza i poezja poleka wybr. i zastosow. do użytku młodzieży żeńsk.** Część I. — 60
— **Wieczory domowe**. Zbiór zabawek, opisów i powiastek dla nauki i rozrywki dotrych
dzieci. Z ryc. kolor. Kart. 1 — 20
Książeczka pierwsza obrazkowa dla malej młodzieży. — 75
Książeczka nowa obrazkowa dla grzesznych dzieci. — 74
Lalka dobrze wychowana, czyli latarnia magiczna dla grzesznych dzieci. Dziełko
z franc. przeł. przez T. Nowosielskiego. 12 obrazkami ozd. Kol. kop. 90 opr. 1 — 20
Leja E. Fantazja i prawda. Kilka powieści dla młodego wieku. z 8 obr. kolor. opr. 1 —
Lesniewska B. Dobre chęci. Zbiór powiastek moralnych młodego wieku pośw. — 60
Listki i Ziarnka. Powiastki, opowiadania i rozmówki, zawierające najpotrzeb. wiad. do
pojęcia dzieci zast. przez autorkę Wieczorów czwartk. Z ryc. kolor. opr. 1 — 20
Macé J. Historia kęsa chleba. Listy do młodej osoby o życiu człowieka i zwierząt. Przeł.
z franc. A. Kuczyński. Dzieło przeznaczone przez komisję uniwersytecką w Paryżu
na nagrody szkolne, kart. rs. 1 kop. 20, ozd. opr. 1 — 50
— **Powiastki dla małych czytelników**. Przekł. J. Chęcińskiego, z 15 ryc. Kart. 1 —
Mayne-Reid, kapitan. Pobyt w pustyni Tl. St. M. Rzętkowski. Z 24 ryc. Kart. 1 — 20
— **Puszcza wodna w lesie**. Z ang. z ryc. kart. 1 —
— **Wygnańcy w lesie**. Przekł. z ang. przez J. B. z 12 ryc. Kart. 1 —
Müller E. Młodość sławnych ludzi. Przekł. J. Chęcińskiego, z 23 ryc. Kart. 1 — 20
Niewiadomski W. Życie i obyczaje zwierząt, według Brehma i innych najnowszych źró-
deł. Z 40 ryc. (na tonie) i liczn. drzew. rs. 3 k. 60. Ozd. opr. 4 — 50
Obraz świata roślinnego, obejmujący życie roślin, klasyfikacyę i opisanie znacznij-
szych rodzin młodego wieku ofiarowany przez Autorkę Wieczorów czwartkowych
z liczn. drzew. rs. 2 k. 25. Kart. rs. 2 k. 60. Opr. 2 — 80
Pamiętniki laiki. Powiastka pośw. Ludwini, mojej siostrze. Spolszczona z francuzkiego
przez Wilę — 60
Pamiętniki pieszka Milusia, opowiadane ku zabawie i rozrywce dzieci, z 4-ma kolorow.
rycinami. Kart. — 60
Plewinska M. Powiastki dla moich siostrzenic i siostrzeńców, z ryc. kol. Kart. 1 — 20
Powieści zółte, czyli książka dla małych dzieci, (po polsku i po francuzku) z rycinami
kol. opr. 1 — 20
Przyjaciel dzieci. Pismo tygodniowe, nauce i rozrywce młodzieży poświęcone, ozdobione
drzew. Rok I—X czyli lata 1861—1870. Tomów 10 i folio. Cena rs. 45, zniż. na rs.
15 w opr. rs. 25. Tomy pojedyn. po rs. 2, w opr. 3 —
— **Roczniki za lata 1871, 1872, 1873, 1874** po rs. 3. W opr. 4 —
Robinson Szwajcarski, z ost. wyd. franc. przerob. przez P. J. Stahla. przełożył J. Chę-
ciński. Z 12 ryc. 1 — 50
Rodzina poczciwego Petra, czyli związki przyjaźni pomiędzy dziećmi i zwierzętami.
Powieść dla rozrywki i moralnego pożytku dzieci, przeł. z niem. T. Nowosielski. Z 6
kol. ryc. Kart. — 75
Rozrywki dla młodocianego wieku. Serja III, 5 tom. rs. 4 k. 50, zniż. 2 —
Schmid, Ks. Kanonik. Dziewięćdziesiąt powiastek dla dzieci, spolszczonych przez J. Chę-
cińskiego. Z 8 ryc. W oprawie 1 — 20
— **Sto powiastek dla dzieci**, spolszczył J. Chęciński. Wyd. 3 z 8 ryc. opr. — 90
Segur (de) H. Grzeszne dziewczynki. Wolny przekł. z franc. Ozd. 19 ryc. opr. 1 — 20
Sekretek białego dworku, powiastka dla dzieci przez autorkę dzieł z Reaculifuz ryci-
nami. Kart. 1 — 20
Stachowicz J. Dar rodzicielski dla dobrych dzieci. Nowe powiastki z obrazkami. Nowa
wydanie opr. — 60
— **Dwanaście obrazków dla małych dzieci**. Nowe wyd. Opr. — 90
Świat zwierzęcy w obrazkach, zebrany dla młodocianego wieku przez autorkę Wie-
czorów czwartkowych z 96 tablicami ryc. kol. ozd. opr. 1 — 50
Świątek zwierzęcy książeczka obrazkowa z rycin. kol. Kart. — 75
Szymanowski Wacław. Obrazki z życia znak. ludzi dla młodego wieku zebrane z ró-
żnych autorów. Wyd. 2 gie z ryc. opr. 1 — 50
Verne J. Podróż do bieguna północnego 2 tomy rs. 1 k. 80. Opr. 2 — 25
— **Podróż na około księżycy** kop. 75 Kart. — 90
— **Podróż na około świata w 80 dniach**, z franc. przełożył J. Grajaert 3 części kop. 75
Oprawo 1 — 15
Wagner H. Historia naturalna dla młodzieży. Przeł. z niem. i uzupeł. K. Jurkiewicza. Z 15
tabl. kolor. ryc. i 20 drzewor. kart. 1 — 80
Wędrowka po niebie i ziemi. Opowiadanie o układzie wszechświata i budowie ziemi,
młodego wieku pośw. przez starego przyjaciela dzieci. Kart. 1 —
Wieczory czwartkowe. Opowiadania o cudach przyrody i znakomitych odkryciach nau-
kowych młodego wieku pośw. przez starego przyjaciela dzieci. Wyd. II popr. uzup.
i ozd. drzew. rs. 1 k. 20. Kart. rs. 1 k. 35. Opr. pl. ang. 1 — 60
Macaulay T. B. Dzieje Anglii. Tłóm. z ang. pod red. Prof. A. Pawińskiego 10 tomów
rs. 7, opr. 9 — 50
Malczewski Ant. Marja, powieść, in 4 to, z 8 fotor. rycin, pomysłu F. Andriollego opr.
w płótno rs. 10, w skórę. 14 —
Newman W. O. Kallista, czyli obraz historyczny, z 3-go wieku, przekład Eleonory Zia-
mieckiej. Kraków, kop. 75, opr. 1 — 20
Odyniec A. E. Listy z podróży, 3 tomy rs. 3 k. 90 w oprawie 5 — 20
— **Tłómaczenia**. Wyd. nowe, obejmuje: Tom I. Dziełca z Jeziora, poema W. Seo 20
II. Pieśń ostatniego Mnstra, poema W. Seotta. Ballady i pieśni. III. Korsatta
Niebo i Ziemia, Narzeczona z Abydos, Lorda Byrona. IV. Caciciele ognia. Peri i Rr,
przez Tom. Moora. Dziełca Orleanska, tragedia Szyllera, 4 tomy rs. 3 opr. 4 — aj,
Pisma Gabryeli. (Narezy Zmichowski), 4 tomy rs. 3, ozd. opr. 4 —
Pol W. Pieśń o ziemi, kop. 30, w pięknej oprawie — 50
Rola T. J. Ziarnka mądrości, zebrat z różnych pism, kop. 90, ozd. opr. 1 — 75
Schoedler Fryd. Dr. Księga przyrody, obejmująca: wykład fizyki, astronomii, chemii, mi-
neralogii, geologii, botaniki i zoologii, dla użytku młodzieży i miłośników nauk przy-
rodniczych. Przeł. popr. dodat. zast. do kraju polskiego. Dwa tomy z 976 drzewor.,
z mapą nieba, księżycą i tablicą geognostyczną k lor. rs. 5, ozd. opr. 6 — 50
Schlosser F. K. Historia XVIII i XIX wieku do upadku Cesarstwa Francuzkiego, ze
szczególnem uwzględnieniem duchowego rozwoju ludzkości. Tłóm. z 5 wyd. niem. Tom
I—VII. Przedpłata ud 8 tomów rs. 16, na prow. nej z przesyłką poczt. rs. 18.
Tyszkiewicz hr. K. Wilja i jej brzegi pod względem hydrograficznym, archeologicznym.
Dziełko poświęcone ilustr. 1 tom w 4-e rs. 6. W opr. ozd. 7 — 50
Wilczyński B. St. Monuszk i sztuka muzyczna narodoła. Studium estetyczne. 1 —
Wiseman Kardynał. Fabiela, powieść z c asów prześladowania chrześcijaństwa w roku 302
Kraków, kop. 60, opr. 1 —
Wiwiia Perpetua, czyli zastęp bohaterów chrześcijańskich. Obraz z III wieku, przez au-
torkę Głos duszy i t. d. kop. 90 opr. 1 — 40
Wójcicki Każ. Wł. Warszawa i jej społeczność w początkach naszego stulecia. Rs 1
kop. 80, opr. 2 — 25

OSTATNIE NOWOŚCI

do nabycia
W KSIĘGARNI
GEBETHNERA I WOLFFA.

- Anatomja pierwiosnkowatych** (primulaceae) przez Dra F. Kamińskiego z 10 litogr. tablicami. Kraków rs. 2 kop. 50.
- Apokaliptyczna** jest dziwna sprawa skrytych tajemnic Pańskich, które Janowi Świętemu, gdy był wygnany, prze wyznanie wiary świętej na wyspę, który zwano Patmos przez widzenia y przez Anydy rozlicznie zwiastowane były, rs. 8.
- Astronomia popularna**, czyli krótki i zrozumiały wykład o ziemi, słońcu, księżycu i gwiazdach ze szczegółajszem uwzględnieniem nauki o czasie i o kalendarzu z tabl. Głazno kop. 80. kart. kop. 50.
- Bracia zmarłych**, powieść z czasów Chrobrego, przez J. I. Kraszewskiego 3 tomy (powieści historycznych dzieło trzecie), rs. 3.
- Gudzoziemcy w Polsce**, przez K. Liskę Lwów, rs. 2 kop. 70.
- Do Ameryki i w Ameryce**, podróże, szkice obyczajowe i obrazki z życia mieszkańców Ameryki, przez K. Wolskiego. Lwów, rs. 1 kop. 5.
- Kodeks dyplomatyczny małopolski**. 1178—1386, wydał i przypisami objaśnił, Doktor F. Piekociński. Kraków, rs. 6.
- Listy humorystyczne** Hilarego Tetlebeckiego, umyślnego korespondenta d iennika „Kometa” z wystawy powszechnej w Filadelfji, z ryc. F. Kostrzewskiego, kop. 90.
- Mama sobie życzy**, nowella przez Sewera. Lwów, kop. 90.
- O prawach kobiety**, napisał Stan. Przyborski, Radom, kop. 90.
- Pamiętnik Akademji Umiejętności w Krakowie**. Wydział matematyczno przyrodniczy, tom 2-gi z 11 tabl. litogr. Kraków, rs. 4 kop. 50.
- Podręcznik geografji Galicji** na podstawie prac monograficznych i urzędowych źródeł, napisał L. Satomir, 2-gie wyd. przejrane i uzupełn. Lwów, kop. 80.
- Podręcznik mechaniki rolniczej** dla gospodarzy praktycznych, przez T. Trylskiego. Wybór i użycie narzędzi i maszyn rolniczych ze 150 z rycinami. Lwów, rs. 2.
- Przewodnik praktyczny do nauczania katechizmu** w klasie 1-szej szkół ludowych, przez ks. J. Krukowskiego, Kraków, kop. 60.
- Przyszłość Gertrudy** powieść Z. W. Schwartz, przeł. T. S. Lwów, rs. 1.
- Recznik Zarządu Akademji Umiejętności w Krakowie**, rok 1875. Kraków, k. 90.
- Rozprawy i sprawozdania** z posiedzeń wydziału matematyczno przyrodniczego Akademji Umiejętności, tom 3-ci z 10 tabl. litogr. Kraków rs. 2 kop. 40.
- Rozprawy i sprawozdania** z posiedzeń wydziału historyczno filozoficznego Akademji Umiejętności, tom 5-ty. Kraków, rs. 1 kop. 80.
- Spiewy historyczne** Juljana Ursyna, Niemcewicza z ilustracjami i muzyką. Petersburg, rs. 5.
- Starosta Warszawski**, obrazy historyczne z XVIII wieku, przez J. I. Kraszewskiego, 3 tomy, rs. 3.
- Szkoła handlowa prywatna** w Warszawie, rok 1874, kop. 50.
- Tak był musiał**, powieść przez J. Rogosza. Lwów, rs. 1 kop. 50.
- Talmud i jego zasady**. Odpowiedź na dzieło Prof. Dra A. Rohlinga, pod tyt.: „Żyd talmudyczny, czyli zgubne zasady talmudyzmu”, napisał J. E. Franckel z niemieckiego przełożył N. Lades, kop. 37½.
- Wybór nauk na uroczystości N. Merji Panny** z dzieł i rękopismów słynnych kaznodziej zebranych i opracowanych przez X. Gniezno, rs. 2 kop. 40.
- Wykład chemji ogólnej** na zasadzie najnowszych poglądów z uwzględnieniem materiałów dawnej panujących w nauce, przez Prof. Dra E. T. Gorup-Beranez, według 6-go wydania niem. oprac. Br. Znatowicz. Zeszyt I zsy z przedpłatą na całość z 3 ch zeszytów, rs. 5.
- Zasady rolnictwa**, przez K. Majewskiego tom 2-gi. Historia naturalna ziemianka, przez W. Jastrzębowski z przedpłatą na tom 3 ci, rs. 6.
- Zawojowanie świata przez żydów**, wykazane na podstawie historii i teraźniejszości przez Osmana Beja z niem. przeł. L. Ukaiński Lwów, kop. 20.
- Złoty człowiek**, powieść z węgierskiego, przez M. Jokaj’a przeł. A. Callier, 3 tomy. Lwów, rs. 3.
- Żydzi. Niemcy i my**, przez J. Jeleńskiego, kr. 60. 1-2 — 20770 —

NA KLAD EM

Księgarni Karola Rikera

w PETERSEBURGU.

wyszło następujące do praktycznego użycia zaierające się dzieło, w języku rosyjskim

Pierwsza pomoc rannemu żołnierzowi na polu bitwy

ulożona przez

E. Friedlandera,

z dodaniem rozprawy Dra F. Esmarcha

pod tytułem:

NAJPIERWSZE OPATRZENIE RANY NA POLU BITWY

z tablicą i rysunkami w tekście.

Do nabycia w Księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

1-2

— 20898 —

Kantor Służących

przy ulicy Ś to Krzyżkiej
i róg Włodzimierskiej Nr 10.

Zawiadamy JW. i WW. Państwa, że przy nadchodzącym kwartale mam do ublokowania dobór służących, jako to: kucharki, młodzie, do Wszystkiego, Nianki, Bony, Niemki, Gospodynie, Panny służące, Kucharze, Lokaji, Stangretów, Parobków i t. p. W tymże kantorze p. trzeba dwóch ludzi dobrej kondyty z kaucjami po rs. 5 do rozprowadzania usług

1-3-20994

Kantor Stępczeń Służących.

ulica Gołębia, (Nowomiejska) Nr 5 nowy. Mam honor zawiadanie JW.P., że przy nadchodzącym kwartale mam służy wszelkiego rodzaju jako to: kucharki, młodzie, bony, nianki, pomywaczki i do wszystkiego, kucharzy, lokaj, stangretów, stróży, parobków z dobrymi rekomendacjami, przeto upraszam JW.P. o wezwanie zapisy lub adresu, do tegoż kantoru pod firmą S. Kowalewskiego.

2-2-20563

FRANCUZKA

rodowita paryżanka, posiadająca muzykę i śpiew. Nauczycielki polki posiadające obce języki i muzykę. Guwernerowie różnego stopnia wykształcenia. Francuzki, Szwajcarki, Niemki, Guwernantki i Bony poszukują zatrudnienia na stole i na godzinny, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej, róg Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16, główne wejście, z bramy, na lewo.

1-4-21005

Młoda Osoba,

pragnie umieścić się w Warszawie lub na prowincji do zarządu domu, opieki nad dziećmi; znająca prztem swoje bielizy i krańce. Wychowanie staranne daje rękojmię sumiennego spełnienia obowiązków. Krakowskie-Przedmieście Nr 6, mieszka 23, ofcyna na lewo.

— 20975 — 1-3

Potrzebny jest zaraz do Sklepu ze Sładem Wódek

Chłopiec od lat 15 do 17,

który już był gdzie w praktyce. Zgłosić się na ulicę Powązkowską Nr 2109, dom Temle- ra, do rzeczowego sklepu.

— 20351 — 1-2

Księgarnia Krajowa i Zagraniczna

J. J. Okońskiego,

przy ulicy Miodowej

Poleca na nadchodzące Święta i Uroczystości wielki dobór dzieł różnej treści w językach: polskim, francuskim, niemieckim i innych, mogących służyć na podarki tak dla młodzieży jak i dla osób starszych, oraz książki do nabożeństwa w oprawach tanich i ozdobnych.

Książki dla dzieci, Gry towarzyskie, Lamigłówki i różne zabawy umysłowe. Skład Globusów tellurji w różnych językach i wielkości, atlasy i mapy geograficzne.

Wzory dla Budowniczych, Inżynierów, Rzeźbiarzy, Cieśli, Stolarzy, Tapicerów, Malarzy, oraz wzory rysunkowe i kaligraficzne.

Księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma w kraju i za granicą wychodzące periodycznie, żądającym dostarcza takowe bez żadnej dopłaty za odnośnienie, na prowincję zaś, za dołożeniem kosztów pocztowych.

Książki ogłaszane przez inne księgarnie lub wydawców, po tej samej cenie dostarcza.

Wszystkie zamówienia i zlecenia w zakres księgarski wchodzące, skutecznie w jak najkrótszym czasie, po cenach najprzystępniejszych.

Katalogi pism, dzieł i czytelnik, na żądanie bezpłatnie udziela

1-1

— 20907 —

OSOBA

przychodziła pleci żeńskiej, może znaleźć po mieszkaniu z wszelkimi wygodami, w domu familijnym, za umiarkowaną zapłatą, na żądanie może korzystać z fortepianu. — Tamże są 2 Pokoje pojedyncze do wynajęcia. Ulica Działna Nr 20/2364, a mieszkania 8.

— 21020 — 1-2

Osoba młoda,

posiadająca języki, poszukuje miejsca do sklepu za sprzedającą lub Kassjerke. Wiadomość powziąć można na regu Zabiej i Senatorskiej, pałac Ordynata Zamejskiego, w mieszkaniu W. Kozłowskiego Kassjera. — 20991 — 1-2

FRANCUZKA,

pragnie udzielać lekcje tegoż języka. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 6, mieszkania 26, od 9 do 11 rano.

— 20988 — 1-3

PANNA

Porządnego prowadzenia się i przyjemnej powierzchowności, p. szuka miejsca Bufetowej w jednej z porządniejszych restauracji w Warszawie lub na prowincji. Adresa uprasza się składać pod Lit. S. T.

1-2-20978

Urzędnik obeznany z czynnościami Administracyjnymi i Policyjnymi, mogący przedstawić poręczanie wieloletnich znakomitych osób. Poszukuje Rządcostwa Domu za samo mieszkanie. — Adressa uprasza się składać u W-go Stanisławskiego w gmachu Teatralnym w Składzie Heibaty.

2-3-20598

Bona Francuzka,

młoda, tylko co przybyła z Francji, nie mówiąca po polsku, jest do natychmiastowego umieszczenia za Rs 200. Są również Francuzki i Polki z dobrą muzyką. Wiadomość u Obrokey Przysięgłego Paszkowicza, ulica Ś to Jerśa Nr 24 nowy, w godzinach po południowych.

— 20870 — 2-3

Żądana jest Suma rs. 6,000,

na Dobra Ziemska, obciążone jedynie pożyczką Towarzystwa rs. 9,000, w części już spłaconą. Dobra położone są w bliskości kolei i granicy Pruskiej. Przestrzeni wólk 60 — Wiadomość u Obrokey Przysięgłego Paszkowicza, ulica Ś to Jerśa Nr 24 nowy, w godzinach po południowych.

— 21001 — 1-2

Kaucji rsr. 1000,

OSOBA wykwalifikowana, życzy sobie przyjąć obowiązki Rządcy Dóbr, Kassjera, Buchaltera lub Rządcy domu w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 17, w oficyne na 1-m piętrze.

— 20980 — 1-1

Ukończywszy naukę kroju w Zakładzie p. Galeskiej, otworzyłm P. acownie Sukiem i Strojów damskich, przy ulicy Solnej Nr 4 nowy, mieszkania 13, na parterze wprost bramy, — przyjmuje także Sukiem i Kapelusze do rzerobienia, polecając się względem Łaskawej Publiczności.

— 20987 — 1-3

T. Morawska.

LEKCJE TAŃCA

w domu prywatnym udzielają się, przez balownika Słowikowskiego, za opłatą miesięczną rubli 3. Ulica Biała Nr 6, mieszkania 2, — zacząć można od godziny 3 do 5.

— 2-977 — 1-3

Przed paroma tygodniami w jednym z numerów „Kurjera Warszawskiego” ogłoszone o wynalezieniu szczególnego sposobu robienia piwa, a ciekawym wskazano mój adres, jako udzielającego bliższe informacje.

Z tego powodu otrzymałem z różnych stron kraju zapytania z prośbą o udzielenie sekretu, a nawet narażony zostałem na żarty w pismach humorystycznych warszawskich, publikowane.

Zdziwiony ogłoszeniem do którego nikogo nieupoważniłem, albowiem nikt mnie o nie nie prosił, postanowiłem dowiedzieć się, kto jest owym dobrodziejem ludzkości, kto jest doś wuchwałym aby obrażać pamięć wielkiego Gambrynusa; kto śmie czystą wodę, bez dodania płodu, chlumu etc, w piwo zamieniać, a do wieńca niepożytej sławy łaskawie wtrącać i moje imię?

Starania moje uwieńczone zostały pożądanym skutkiem. Dowiedziałem się bowiem, iż owym wynalazcą rujnującym dzisiejsze tak wielkim kosztem zbudowane browary, a zatem powodzącym tyle bankructw; owym piwo-dawcą ludzkości jest p. Z..... b. piwowar, mieszka zaś we wsi Szewlice pod Makowem.

Nie mając z nim najmniejszej solidarności, do niego ciekawych odeślam, oznajmiając, że za żadne pytania do mnie nadsełane odpowiadać nie będę.

Z uszanowaniem

Polzykow

1-1-20906

Kupiec w Pałtuku.

Skład Towarów Żelaznych

Jana Duschek

obok Hotelu Saskiego Krak.-Przedm. Nr 428. Ma honor polecić otrzymane Lichtarzyki

Ozdoby do Choinek.

Moździerzki, żelazka do prasowania i Lichtarzyki mosiężne dziecinne, Metal złoty i srebrny do orzechów i jalek, Czątki do gnienienia orzechów. Szkatułki z narzędziami do rzemiosł od 180 kop. Łyżwy różnego gatunku z oprawą i bez. Laubzegi i wzory rozmaite do tychże.

1-4-20981

Najpożyteczniejsza

Kolendazars. 1k. 50

w Składzie Papieru i Galanterji

B. BOLCEWICZA

Nowy-Swiat Nr 41.

Szkatułki ozdobne, zawierające 12 kaje-tów (1 kajeet cz. obny, 1 bruljon) Piórniki sta-lek. Pudełko pieczętek, Ołówki, Obsadzkę, Gumę, S. yzoryb. dobry, Notes, Kalendarzyk, Bibułka, Papier listowy kolorowy i koperty z literami. Ozdobniejsze po rs. 1 k. 65, rs. 2 rs. 3, rs. 4 i droższe, barzo ładne.

1-5-21014

Fl. Piotrowska,

(Nowy Świat Nr 18, w oficyne na dole), przyjmuje do roboty:

Suknie i wszelką krawie-czyzną damską.

Naukę Kroju udziela sposobem pewnym i b. ułatwionym.

— 20768 — 2-6

Książka Gwiazdek

MASSY WOSKOWE

doskonałe własnego wyrobu, czyli

FARBY DO FROTROWANIA PODŁÓG I POSADZEK.

ZAPRAWY LAKIEROWE

i Farby Pokostowe,

szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez frotrowania.

Piękne i praktyczne kolory.— poleca:

J.A. Krausse

SKŁAD GŁÓWNY FARB

MALARSKICH. ULICA MIODOWA NR 10 NOWY
FABRYKA W WARSZAWIE NR 2163.

NA GWIAZDKĘ.

Największy dobór Ubiorów
dla dzieci i dla młodzieży,
również garnitury dla Stu-
centów poleca Magazyn

F. WINKLERA,

ulica Niecała Nr 8, dom
W-go szmideckiego.

1-6

— 20955 —



Tanio i korzystnie.

Świeżo otworzyłem Sklep Wiktuałów
przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 15, gdzie przy
dobrych świeżych towarach w najlepszych gat-
unkach, sprzedaje po cenie niepraktykowa-
nie tańszej, np. drzewa wiąz kop 1, cukier
na fanty i pół funty rabany z najlepszych
fabryk po cenach najtańszych, cykorji naj-
lepszej paczka kop. 1 1/2, natę prawdziwą ame-
rykańską na detaliczną sprzedaż po cenie
najtańszej w naszym mieście. Ulica Nowo-
grodzka Nr 15.

Z uszanowaniem.

Lewandowski.

— 21000—1-6

LA VELOUTINE

(WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy zaprawiony
bismutem,
wywiera więc zbawienny wpływ
na skórę,
przylega, do twarzy a nie jest
widoczny,
skutkiem czego, nadaje płci świeżość
naturalną.

Wynalazca **KAROL FAŹ.**

POMMADE SATIN

(POMADA ATLASOWA.)

nadaje skórze ręką gładkość, gładkość
i zabezpiecza ją
od odmrożeń i od wszelkich uszkodzeń
wynikających skutkiem mrozu.

2, ulica de la Paix. — WPARYŻU.

Wybór wielki

po cenach fabrycznych.

Wyroby żelazne z tutejszej fabryki przy ulicy
Ciepłej, nagrodzonej medalem brązowym
na ostatniej Wystawie Przemysłowo-
Rolniczej a mianowicie:

Łóżek od rs. 4 k. 25 do rs. 50; Kołysek
od rs. 8 do rs. 50. Umywalek z komple-
tnem urządzeniem od rs. 3. Żardynierek,
Bidetów, i t. p., jak również kołdry ty-
betowe, od rs. 9 do rs. 20; kołdry atła-
sowe od rs. 20 do 35; materace od rs. 5
kop. 50; Poduszki skórzane i wyksaty-
nowe od rs. 1 kop. 50 polecają

F. Wierzbicki i S-ka.

W hotelu Argie's'im przy regu ulic Wier-
bowej i Trębackiej.

1-3-20938

Z powodu zmiany mieszkania, jest do sprzedania

Szeszlong skórzany, dwie Na-
poleonki aksamitne i Firanki

Brukselskie. Ulica Nowy Świat Nr 68, w po-
dwórz po lewej stronie, mieszkania Nr 24.

— 21022—1-6

Potrzebna jest:

od 1 Stycznia 1877 r. **Młodsza**, która by u-
miała ładnie prać i prasować, oraz **Kuchar-
ka** znająca się dobrze na kuchni z pensją
Rs 15 kwartalnie. Nadmieniam się że tylko
z dobrymi świadectwami mogą się zgłaszać.
Wiadomość u Szwejceara w Hotelu Drezdeń-
skim. 3-3-20661

Potrzebna jest od Nowego Roku

MŁODSZA,

z dobrymi świadectwami i **Kucharka** do-
skonale gotująca. Plac Krasińskich Nr 2, stróż
Stanisław wskaże. — 2084—1-2

DZIECIĘ

od lat 2 do 7, może znaleźć troskliwą i ma-
cierzyńską opiekę, za umiarkowaną cenę.
Ulica Leszno Nr 44 nowy, na 1-m piętrze,
Nr 7 mieszkania. — 21021—1-3

Ktoby miał do sprzedania

KOLONJĘ

za rogatkami Warszawy położoną, wartości
około rs. 3,000, może się zgłosić do Kantoru
Loterji, w domu Nr 39 przy ulicy Marszał-
kowskiej. — 20493—2-3

D O M

drewniany z ogródkiem, w dobrym stanie do
sprzedania za rs. 9,000, z dobrymi warunka-
mi, w bliskości Nowego Świata, przynoszący
dochodu rs. 1,000 netto. Wiadomość przy
ulicy Tamka pod Nrem 33, u Stępkowskiego,
mieszkania Nr 3. — 20636—3-3

Pocztaliterja w Siedlcach,

składająca się z bryczek, ekipażu, sań i ko-
ni, oraz Koleni około trzech wólk, gdzie 2
części łąk, z zabudowaniami gospodarskimi
i domem mieszkalnym, o 4 wiorsty od miasta
Siedlec wakuje do odstąpienia. Zyczący na-
być, raczy swój adres przesłać na ulicę Wi-
dok Nr 8, mieszkania 7, do Kozierkiewicza.
— 20147—3-3

Z powodu zmiany interesu są do sprzedania

Szafy 3 oszklone i Bufet,

na kolor jesionowy, mogące służyć do każde-
go proceduru. Wiadomość w sklepie szczer-
karskim przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63.—
Tamże jest Stół do sprzedania rozsuwany.
— 21019—1-1

CUKIERKI na CHOINKE

w wielkim wyborze, funt po 50 kop. poleca
główna fabryka cukierków angielskich i kar-
meków

R. ZILM,

ulica Zimna Nr 13.

— 20985—1-6

POMYJE

z Restauracji, są do nabycia od dnia 1 Stycz-
nia 1877 r. Warunek żeby były codziennie
zabierane. Wiadomość, ulica Niecała Nr 2,
mieszkania 9. — 21009—1-3

We wszystkich Sklepach Stowarzyszenia
Merkury, sprzedawane są

Śliwki Tureckie

po kop. 16 za 1 funt.

— 21011—1-0

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Katarynka,

15 sztuk grająca, zupełnie nowa. Wiado-
mość, ulica Śliska Nr 10 nowy i mieszkania
10, na dole. — 20591—3-6

Kuf nowych 30,

po wizer 40, są do sprzedania za przystęp-
ną cenę. Widzieć można w Administracji ma-
jatką Radziejowice, przy stacji kolei Ruda-
Guzowska. — 20728—2-2

Dwa Łóżka mahoniowe,

w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania za
bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość przy
ulicy Długiej Nr 47, w sklepie W. Bitchau.
— 20933—1-3

Jest do sprzedania:

Kilka sztuk **Sanek** pojedynczych i parokon-
nych.— **Bryczki** na resorach.— **Bryczki** bez
resorów.— **Bryczka** z budą.— **Wolant** i
Karetka podwojną używaną, przy ulicy Ogro-
dowej Nr 3 nowy. — 21016—1-3

— 20898 —
1-3
50, jakoteż materjały, akwarelly, ljonskie, Ganski płóciennę i t. p., po cenach
2 1/2 w n. najlepszym gatunku na sztukę po kop. 70, Płótno sztuk. od rs. 9 kop.
Wzór od kop. 55, Alpażi monor w desenie po kop. 27 1/2, Płaniele szeregocel
Na gwiazdkę poleca materjały wełniane od kop. 12, za kofieć Gascmir
pana Niveta, sklep Nr 6.
ulica Zabia Nr 1 nowy, w domu W-go Lewen-
berga, naprzeciw bramy Saskiego ogrodu, obok

STANISŁAWA ROSENBERG,

Magazyn Towarów Białych

Koszule białe i kolorowe rs. 1 kop, 20 rs. 1 kop. 50.
Koszule płócienne z webowemi gorsami, rs. 1 kop. 50
Koszule webowe cienkie bardzo starannie wykonane rs. 2 k. 10 i drożej.
Koszule damskie płócienne, od rs. 1 kop. 35.

Poleca w wielkim wyborze

Magazyn Hollenderski,

przy ulicy Długiej, drugi dom od Bielańskiej
Numer 41. 1-7 — 20982 —

TRAN RYBI z BERGEN

zółty naturalny jakoteż i biały oczyszczony

zalecany z niezawodnym skutkiem w chorobach skórnych i piersiowych, otrzymuje ciągle

Skład Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESS i SYNA

Plac Teatralny Nr 464/5. obok kościoła Św. Andrzeja
14-0 i takowy sprzedaje we fiaskach opatrzonych firmą składu. — 17892

Na KOLENDĘ Serwe-
ry Obrósy białe i ko-
lorowe w now. deseniach.

Poszukuje się pomieszczenie dla Chłopeyka 8 mio letniego dla wspólnej nauki z odpowiedniego wieku chłopezykiem, pożądana jest konwersacja w języku niemieckim i opieka rodzicielska. Uprasza się o udzielenie wiadomości w Red. Kur. pod lit. L. Z. —20477-2-3

Subjekt Handlowy,

bezzenny z kaucej rs. 300, poszukuje miejsc Dysponenta, Kassjera lub Subjektu, zaraz lub od Nowego Roku, w Warszawie lub na prowincji. Osoby interesowane zechcą nadesłać addressa do Redakcji Kurjera pod literami S. H. S. —20960-1-3

MAK

w dobrym gatunku, tania do sprzedania, na koree, garnce lub kwarty. Ulica Chłodna, domu Nr 40, mieszkania 17. —20939-1-3

W domu Towarzystwa Dobr. przy ulicy Bednarskiej, nabywać można rozmaitych wyrobów Koszykarskich, jak i Pudełek do pakunku, Koniki na podarki kolen-
dowe etc.

Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki i reparacje koszykowe.

Eugeniusz Żurawski.

—21026-1-6

Fabryka Szkła

będąca w pełnym ruchu, do sprzedania z wolnej ręki, na bardzo korzystnych warunkach. Blizsza wiadomość w Warszawie, w Kancelarii olejarni parowej przy ulicy Hożej Nr 9, w Kaliszu w Składzie Szkła p. M. Działowskiego, przy ulicy Wrocławskiej lub na miejscu, pod adr. Huta Szklana Jeziora przez Błaszki i Giżyce (pow. Wieluński). —20910-1-3

POWIDŁA

Węglarskie słodkie
Otrzymał Handel

Braci Wróbel

Sprzedają skutecznie się na pojedyncze funty oraz na puły i całe beczki. 1-0-20922

Wyprzedaż Magazynu Mebli,

Przy ulicy Marszałkowskiej w domu W. Krala i Sejdlera, gdzie Fabryka Fortepianów pod Nr 67 nowym, tamże jest kasa ogniotrwała do sprzedania. 3-6-20392

Kolnierz duży tomakowy za 25 rs. do sprzedania,

oraz Szubka futrzana za 7 rs. Ulica Chmielna Nr 46, mieszkania 11. —20368-3-3

Wozy Węglarskie

ze skrzyniami
nadeszły do Składu Wozów
Twarda Nr 10. Tamże

Wozy różnego rodzaju

1-3-21063

Jest do sprzedania

Futro męskie szopy,

w dobrym stanie, za umiarkowaną cenę. Wiadomość, Krak. Przedm. Nr 63, mieszkania 3. —20957-1-3

Dwa Składy Węgla i Drzewa,

położone w nader korzystnej miejscowości, są zaraz do odstąpienia. Wiadomość w Składzie Węgla przy ulicy S to Krzykiej Nr 12. —19695-5-6

Udziela się Lekcje Kroju, oraz przyjmują się wszelkie roboty. Nowogrodzka Nr 21 A, mieszkania 3. —20585-2-2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5)

Zakład Wyrobów Koszykarskich SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO,

przeniesiony pod Nr 36 na Nowy Świat i tamże przyjmuje jak dawniej obetunki i reperacje na wszelkie roboty w zakresie koszykarski wchodzące, jak również wypłatanie butelek do fabryk, porfirmerji, win, wódek i t. p. Ma też i gotowe roboty. —14290-

Jest do sprzedania

PALTO MĘZKIE

podsyte futrem, w dobrym stanie, za rs. 25. Wiadomość przy ulicy Żórawiej, w domu pod Nrem 24, mieszkania 2, od godziny 10 do 4. —20931-1-3

Potrzebny jest dla Cukrowni

Apparat próżni,

oraz Pompa pneumatyczna. Addressy uprasza się składać u p. Eliassohn na Nalewkach Nr 26.—Tamże potrzebnym jest Mydlarz, który by posiadał dobre świadectwo. Może natychmiast miejsce zająć. —20989-1-3

DWIE SZAFY

do sprzedania rozbierane, na orzech, urzędowej roboty, za przystępną cenę. Ulica Złota Nr 5, na dole. —20936-1-3

NA GWIAZDKĘ!

Niniejszem mam zaszczyt oznajmić, iż do Składu mego Mydła i Świec, nadeszli transport świeczek woskowych i parafinowych do choinek po cenach przystępnych. Walenty Kronenberg.

Róg Żabiej i Żelaznej Brany, naprzeciw targu rybnego Nr 6. —20937-1-4

MAGLE

są do sprzedania, mało używane, za Wolskimi rogatkami, za bardzo małą cenę, z powodu wyjazdu, Nr 3115. —20934-1-1

Reperacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa spiesznie, dokładnie i tanio
FABRYKA

Maszyn i Narzędzi

Jakoba Fajens w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5).
3 16-0-2288-

BANDAŻE

rupturowe, pępkowe i brzusne opaski, są gotowe i na miarę wykonywane, jak na najczystsze ruptury.—Gorsety na plecowa narobla i t. d. Damom sama właścicielka uskuteczniad się obowiązuję. W. Dróse.

Ulica Królewska Nr 23, mieszkania 20, w Ti-voli. —20951-1-3

Jest do sprzedania:

Surdut futrzany, z kołnierzem malskim, Dwa Szlafroki jeden na futrze, drugi syberyjski, zupełnie nowe i inna garderoba męska, mało używana, na osobę dobrej tu-szy. Ulica Wiejska Nr 12, mieszkania 2. —20967-1-2



Potrzebny jest

FORTEPIAN

w zamian za maszynę do szycia, prawie nową, odpowiedniej wartości. Tamże potrzebna Bona Francuzka na wieś blisko Warszawy. Ulica Soles Nr 42, na dole, Nr 1 mieszkania. —20996-1-1

Fortepian

mahoniowy, o 6-ciu oktavach, za nizka cenę jest do sprzedania. Długa Nr 17, w oficynie 1 e piętro, Nr 7 mieszkania. —20428-2-3

Apteka Sukces. A. Frick

w Radomiu.

Zaopatrzoną została na nadchodzący sezon zimowy w świeży transport:

Tranu białego (Cod-Liver Oil).

Tranu-żółtego.

Tranu Dra Jough'a i Hogg'a.

Tran w połączeniu z preparatami żelaznymi jak z Jodkiem i Benzoanem żelaza, Apteka utrzymuje w odpowiednim za-afie. —20510-2-6

FOLWARK

pod Górą Kalwarią, 35 wiorst od Warszawy, jest do wydzierżawienia bez inwestarza, około 10 włók, w tem ziemi ornej 4 włoki, łąk 1 włoka, pod lasem 5 włók, którego obecnie wycinają i będzie oddany stopniowo w ciągu 3 lat. Oddaje się w dzierżawę 12 letnią. Wiadomość, ulica Graniczna Nr 16, mieszkania 1. —20204-3-3

PLACE

przy Placu Witkowskiego, przy ulicach Siennej, Twardej, Wroniej, Miedzianej i Przykockiej, naprzeciw stacji kolejowej, do sprzedania u J. Szuch, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 5. —20195-3-6

Magazyn Mód

EMILJI I FLORENTYNY,

egzystujący od lat 6-ciu na ulicy Miodowej, przeniesiony na Długą pod Nr 24, w domu W. Jankowskiej, z prawej strony Hotelu Drezdeńskiego, przyszykował za obecną parę świeżego fasonu: Kapelusze kastorowe od 2 sr. prawdziwe aksamitne od 4 i wyżej, wszelkie Stroje damskie przyjmuje się do roboty, jako Suknie, Okrycia, Salopy z podbielcem futra, wykończa się najakuratniej i za umiarkowaną cenę, —przeczem poleca się Szanownym Paniom. —20219-3-3

WATA

z Puchu Edredonowego

i zwyżającego, sprzedaje się za funty i arkusze, w Fabryce Waty i Towarów Łożkowych przy ulicy Piwnej Nr 112 nowy 11, w podwórzu na dole. —20230-3-3

Użyteczna Gwiazdka!

Tace Imbryki do herbaty. Maszynki do kawy. Kuchenki naftowe. Maszynki do mięsa siekania żelazne. Wianienki do ryb. Wyżymaerki amerykańskie. Naczynia emaljowane. Formy, Zabawki metalowe. Rozmaite ozdoby do choinek,

poleca Skład E. Schreder,

Ulica Graniczna Nr 17.

—20740-2-3

Róg Kruczej i Żórawiej
Nr 1614 (12)

NOWO OTWORZONY

Skład Węgla kamiennych i Drzewa Opałowego

W. Kaniewskiego.

Posiada od Zarządu kopalni wyłączną sprzedaż na węgiel szlaski Karokna odznaczający się jak wiadomo wielkim wydzieleniem ciepła, a dający mało popiołu, co głównie stanowi dobrą wę-gla. Ceny nader umiarkowane. Dostawa natychmiastowa. 1-2-21002

Do sprzedania:

Tuzin filiżanek, Dwa serwisy zwane dejeuner, nowego fasonu, z porcelany Sewirskiej, nien-żywane, Palto syberyjskie na wacie, Palto (szynel) dla ucznia lat 12, Zakiet i Kamizelka granatowe, wszystko w dobrym stanie, oraz piękna Dubetówka Lankastera, bardzo dobrze bijąca i Sztucerek dziesięć, zwany Damergewehre. Zielna Nr 7 lit B, mieszkania Nr 6, 2 e piętro od frontu, o 10 rano do 2. —20713-3-4



w Fabryce Fortepianów Kerntopfa,

przy Placu Trańskiach Nr 3 nowy.

Do sprzedania:—Fortepiany trzy pedałowe, Prolongement z którego można najrozmaitsze efekta wydobywać. Fortepiany systemu Amerykańskiego z Angielską mechaniką z krzyżownicami strunami bardzo silnej budowy, z całą ramą metalową i Fortepiany z Wiedeńską mechaniką palisandrową i orzechową, wszelkie reperacje i strojenia przyjmuje. —19788



Dwie Karety

nowa potrójna i używana poczwórna. Powozy, Wolanty i Sanki nowe i używane Perelotka egipska, oraz Chemonta angielskie używane, para i pojedyncze, są do sprzedania w fabryce A. Czarneckiego, ulica Orła Nr 10. —20668-—6

Garnitur Mebli

rahoniewy, utrechtem kryty, w bardzo dobrym stanie i Dwa Foteliki do sprzedania za cenę umiarkowaną. Marszałkowska Nr 49, mieszkania 6. —20990-1-1

Jest do sprzedania

Łóżko mahoniowe

z materacem, prawie nowe. Widzieć można codziennie do godz. 9 z rana, Stare Miasto Nr 12, stróż wskaże. —21023-1-1



Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli,

SZESZŁONG i SOFA.

Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera.

—21024-1-6

Magle Wiedeńskie

do sprzedania, przy ulicy Długiej, na Potkaskiem. —20801-2-3

U Akuszerki

ILCNER,

przy ulicy Długiej Nr 23, w tem domu gdzie Eldorado, są Pokoje z osobnym wejściem, stosownie umeblovane, dla osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —20969-1-3

Sześć Pokoi

na 1-m piętrze, przy ulicy Senatorskiej, służą mogące na Magazyn lub prywatne mieszkanie, w każdym czasie do najęcia. Wiadomość w fabryce luster P. Izidora Silberberg, przy ulicy Miodowej Nr 1 nowy. —20995-1-3

Jest do wynajęcia każdego czasu

LOKAL

na parterze, składający się z saloniku, jednego pokoju, przedpokoju, kuchai i 2-ch schodów, eżecześnie odpowiedni na Kanton—Wiadomość, ulica Rymarska Nr 8, w składzie maszyn do szycia. —20963-1-3

POKÓJ

do wynajęcia dla kawalera z meblami, opalem i usługą lub bez nich. Ulica Zielna Nr domu 29, mieszkania 4, na drugim piętrze. —20943-1-3

Różne Lokale

do wynajęcia w każdym czasie, lub od 1-go Stycznia 1877 r. z wszelkimi wygodami, w domu Nr 1600 F. przy ulicy Nowogrodzkiej, obok Siładów Bankowych. Wiadomość w Zakładzie Ogrodniczym Braci Hoser. —20986-1-3

POKÓJ

kawalerski z meblami od frontu, na 2 m piętrze, do wynajęcia każdego czasu. Krakowskie Przedmieście Nr 63. —20956-1-3

Na bardzo korzystnych warunkach, jest do zbycia zaraz, w miejscu wyrobionem

Sklepik Wiktualów,

ze cenę bardzo przystępną dla słabości zdrowia właścicieli. Ulica Widok Nr 2 nowy, a sklepik od ulicy Brackiej. —20932-1-1

Dnia 6 b. m. biedny uczeń przechodząc koło Hotelu Europejskiego zosłał na oknie od placu Cyrkla. Łaskawy znalazca zważając na biedność i że cyrkla były pożyczone, raczy złożyć takowe, ulica Długa Nr 50. Handel Wiktualów, za nagrodą jeżeli takowej będzie żądał. 1-2-21001

Zaginął Dowód Banku

Polskiego Nr 1427, na zastawione przez Antoniego Walewskiego rs. 3.900 w akcjach Bydgoskich, stosowne zastrzeżenie uczynione. Łaskawy znalazca zechce złożyć czyny dowód w kancelarii Adwokata Przysięgłego Teodora Walewskiego. Ulica Długa Nr 27 nowy. 1-3-21015

Wczoraj przed 2 gą po południu zaginął

SUCZKA

z gatunku takeów mała, czarna z piersią i łapkami żółtymi, z przyczyny choroby mająca plaster na nosie. Łaskawy znalazca zechce ją odprowadzić do Apteki pana Leonarda Zemińskiego, naprzeciw Zielonego Placu za stosownem wynagrodzeniem. 1-1-21003

Łaskawy znalazca